Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

Telefon Redakcyi nr. 155. Telefon Administracyi nr. 1201.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna"). i o godzinie 2 popołudniu.

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie . 2 K 50 h. | z dwukrotną . 3 K — h. kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . 9 „ — „ rocznie . . 30 „ — „ | pocztową . . 36 „ — „
W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 315. Lwów, sobota 7. października 1911.

Zdobycie wybrzeża Trypolisu.

Kontrrewolucya w Portugalii.

Sprawy wewnętrzne.

Krytyka budżetu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przedłożenie budżetowe i wczorajsze exposé ministra skarbu Mayera w całej niemal dzisiejszej prasie spotkały się z ostrą krytyką. Dzienniki podnoszą, że nadwyżka budżetowa jest fikcyą a w istocie mamy do czynienia z deficytem, prócz tego zarzucają ministrowi skarbu, że, niosąc pomoc urzędnikom i służbie państwowej, z góry cały ciężar zwala na klasy średnie.

„N. Fr. Presse" pisze między innemi: P. Meyer zaostrzył tylko przedłożenie p. Bilińskiego. Potrzebuje 33 milionów koron dla urzędników państwowych i służby, a po największej części bierze je od owych osobników stanu średniego, które nie mają stałego zajęcia. Czem żyje program dra Meyera? Biernym oporem urzędników! „Presse" motywuje to powiedzenie w sposób następujący: gdyby kolejarze jutro mieli oświadczyć, że nie myślą całkiem podejmować biernego oporu, to minister skarbu nie wiedziałby co ma ze sobą począć, bo cały jego dowcip polega na tem, że ustanawia „iunctim" między podwyższeniem płac urzędniczych a przedłożeniem o nowych podatkach. Mówi się Izbie: albo bierny opór albo przyzwolenie na podatki. Pod groźbą biernego oporu posłowie muszą się więc zgodzić na nowe podatki!

Również inne pisma nie szczędzą ministrowi skarbu ostrych s ów krytyki.

Konferencyi ciąg dalszy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem przywódcy chrześc.-społeczni: Jukel, Rienöss! i Baechle na zaproszenie br. Gautscha jawili się u niego na konferencyi w sprawie programu prac jesiennej sesyi. Br. Gautsch przedłożył posłom znany już swój program. Co do przekształcenia gabinetu oświadczył premier, że obecnie nie jest ono aktualne. Przywódcy oświadczyli br. Gautschowi, że stronnictwo chrześc.-społeczne we wszystkiem powodować się będzie jedynie względami rzeczowymi, poczem zaurgowali wniesienie ustawy o kolejach lokalnych i o inwalidach wojskowych. Prócz tego żądali, by rząd w sprawie dróg wodnych porozumiał się z zastępcami Wiednia i Dolnej Austryi, co premier przyrzekł uczynić.

Wybory uzupełniające w Gracu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak wiadomo, ma się 24 b. m. odbyć w Gracu wybór uzupełniający jednego posła do Rady państwa. Kandydujący tam p. Weidenhofer cofnął swą kandydaturę, gdyż powstała myśl demonstracyjnego wyboru ministra Hochenburgera. Minister sprawiedliwości nie przyjął jednak zaofiarowanego mu mandatu, wobec czego kandyduje dalej Weidenhofer. W każdym razie zamierzają stronnictwa mieszczańskie nadać wyborom charakter demonstracyjny przeciwko socyalistom.

Po zamachu browningowym.

List burmistrza z Sebenico.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" przynosi dziś list burmistrza z Sebenico ze szczegółami o Mikołaju Niegusie. Rodzice jego byli alkoholikami, a ojciec okazywał zawsze skłonność do czynów gwałtownych. W r. 1907 podczas wyborów groził Niegus burmistrzowi Sebenico śmiercią, za co został skazany w myśl § 99 (niebezpieczne pogróżki). Niegus zawsze nosił broń przy sobie. W Sebenico usiłował stworzyć organizacyę socyalistyczną.

Jakiś czas był w Budapeszcie korespondentem kilku pism socyalistycznych, podróżował również po Serbii i Kroacyi.

W 13 roku życia umarł mu ojciec, osierocając prócz niego, liczne rodzeństwo. 25. września wyjechał z Sebenico, nie podając wcale celu podróży. W zamach nikt początkowo w Sebenico nie wierzył, w każdym razie wykluczone jest, by Njegus działał z polecenia jakiegoś stronnictwa czy stowarzyszenia.

Drożyzna.

„Gdzie się dwóch bije, tam trzeci zapłaci".

Wiedeń. (Tel. wł.) Walka restauratorów z browarnikami zakończyła się kompromisem zawartym na konferencyi zastępców obu stron. Restauratorzy zgodzili się, by cenę piwa podnieść o 2 kor. na hektolitrze, podwyżka ta jednak odbije się na konsumentach, gdyż od 11 bm. szklanka piwa podrożeje o 2 hal.

Na zgromadzeniach dzielnicowych przyjęli szynkarze wczoraj kompromis do wiadomości.

Rokowania o mięso.

Budapeszt. (Tel. wł.) Rokowania o dowóz mięsa argentyńskiego, które trwały wczoraj do późnego wieczora, dziś będą dalej kontynuowane.

WOJNA.

Zdobycie wybrzeża.

Rzym. (Tel. wł.) Ostatnie depesze donoszą, że Włosi bez oporu zajęli Benghasi, Dernę, Bombę i zatokę Marsa-Tobrik. Całe wybrzeże trypolitańskie jest więc obecnie w posiadaniu Włochów.

Stolica w ręku Włochów.

Rzym. (Tel. wł.) Trypolis jest w ręku Włochów. Burmistrz Trypolisu Hassan basza prosił jeszcze onegdaj komendanta floty włoskiej za pośrednictwem konsula niemieckiego, by Włosi zajęli miasto, niema bowiem odpowiednich sił do utrzymania porządku w mieście. Hassan basza uchodzi oddawna za przyjaciela Włochów. Od strzałów włoskich miasto nie ucierpiało.

Rzym. (TBK.) Ministerstwo wojny otrzymało doniesienie, że podczas bombardowania Trypolisu poległo 12 Turków, a rannych było 23. Kilka włoskich okrętów ma być uszkodzonych strzałami Turków.

Parcie ku pokojowi.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Sułtan przyjmie dziś austr.-węg. ambasadora Pallaviciniego. Do tej audyencyi przywiązują tu wielkie znaczenie. „Sabah" donosi, że ambasador jednego z mocarstw przedłoży dziś dokładne propozycye, mające na celu zaniechanie kroków wojennych. Wczoraj niemiecki ambasador Marschall był u następcy tronu. Sądzą, że i to posłuchanie ma związek z propozycyami pokojowemi.

Kto obejmie odpowiedzialność?

Wiedeń. (Tel. wł.) W kołach poinformowanych sądzą, że ambasador turecki w Wiedniu Reszad basza nie przyjmie zaofiarowanego mu portfelu ministra spraw zagranicznych.

Niech będzie ciemno!

Kairo. (Niem. Tow. kabl.) Prasa krajowa agituje silnie za bojkotem towarów włoskich. Kilka mahometańskich towarzystw wycofało swe kapitały z Banco di Roma. Rząd turecki

zawiadomił rząd egipski, że latarnie morskie w portach tureckich mają być zgaszone. Dyrektor generalny egipskich portów zwrócił się o interwencye do rządu angielskiego, który zarządził, aby latarń morskich w portach egipskich nie gaszono.

Strzały w Syryi.

Rzym. (TBK.) Według dzienników **wczoraj w nocy krążownik włoski zbombardował port Snejdije w wilajecie Aleppo**, nie wyrządziwszy szkody.

Dzienniki ogłaszają depeszę z Londynu, że tamtejsi Turcy domagają się wydania nakazu bojkotowania Włochów.

Bojkot antiwłoski.

Rzym. (TBK.) Do Ag. Stefaniego donoszą z Salonik: We wtorek na rozkaz władz tureckich zamknięto sklepy i składy włoskie; zamknięto też wielki dom bankowy Modiano, z czego wypływają do miasta niemiło następstwa. **Represye są coraz większe, stosowane są namet w szpitalach.**

Turcy odmawiają wszystkim Włochom przyjęcia do szpitali, nawet bronią wstępu lekarzom włoskim. W szpitalu włoskim muszą wskutek tego służbę pełnić lekarze cudzoziemcy; siostry miłosierdzia, którym nie wolno służyć pod zarządem Turków, opuściły włoski szpital. Wielu Włochów udało się do Serbii.

Finanse Turcyi.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Turecki minister finansów zwrócił się do Dette Publique o informacye, jakiemi sumami może jeszcze rozporządzać rząd turecki. Kwestya ta nie jest zbyt prostą, gdyż najpierw będą musiały być uwzględnione zobowiązania, objęte przez Dette Publique. W każdym razie zostanie jeszcze znaczna suma dla rządu, który zresztą nie ma znaczniejszych zobowiązań. Potrzeby armii na najbliższe 4 miesiące znajdą konieczne pokrycie w gotówce. Minister finansów podjął obecnie $^1/_2$ miliona na koszta $1^1/_2$ milionowego kredytu w banku ottomańskim.

Republika na dynamicie.

30.000 monarchistów. — Marsz na południe. Król Manuel w Portugalii?

Wiedeń. (Tel. wł.) Wyprawa monarchistów na reaktywowanie monarchii w Portugalii przybiera coraz większe rozmiary. Pogłoski o ich zdobyczach, krążące po kraju są nieco przesadzone, faktem jednakże jest, że kapitan **Conceiro ze znaczną siłą maszeruje z północy na południe, a wojska rządowe nie potrafiły na razie go powstrzymać.**

Komendę generalnego sztabu stanowią ks. Miguel i Franciszek Józef Braganza. Siły monarchistów w obozie Conceiry wynoszą 2000 ludzi. Do nich przyłączył się także ks. Ksawery Parmeński, drugi syn zmarłego w r. 1907 ks. Roberta i jego drugiej żony Maryi Antoniny. Ks. Ksawery liczy obecnie 23 lat, a po ślubie austr. arc. Karola Franciszka Józefa z księżniczką Zytą Parmeńską, będzie jego szwagrem.

Król Manuel, jak donoszą z Londynu, udał się do Richmondu, gdzie ma odbyć konferencyę z rojalistami.

Republika, która onegdaj obchodziła uroczyście rocznicę proklamowania zmiany rządu, ma do czynienia ze **zorganizowaną wyprawą rojalistów na reaktywowanie monarchii.**

Paryż. (Tel. wł.) Do „Temps“ donosi z granicy hiszpańsko-portugalskiej korespondent, że w Irun w pociągu kuryerskim z Paryża widział 8 podróżnych, mających bilety do Oporto. W jednym z nich poznał ks. Oporto, wuja zdetronizowanego króla — zdaje się, że i król Manuel był wśród nich, miał jednak głęboko na oczy naciśniętą czapkę.

Londyn. (Tel. wł.) Conceiro gromadzi 30.000 **wojska złożonego z chłopstwa prowincyi północnych.** Oporto ma być centralną kwaterą wojsk i siedzibą kierownictwa ruchu. Wojsko podzielone jest na oddziały po 300 ludzi. **Król Manuel ma osobiście stanąć na czele ruchu.**

W przededniu starcia.

Paryż. (TBK.) Do Agencyi Hawasa donoszą z Lizbony: Wczoraj przed południem **wtargnął oddział 700 monarchistów do Portugalii** w okręgu Braganza i obsadził różne miejscowości.

Do oddziału tego przyłączyło się **około 2.000 ludzi zdolnych do broni**, zgromadzonych w tej okolicy. Monarchiści, przebywający w Vinhaes oczekują przebycia innych jeszcze posiłków pod wodzą Concciry, poczem wtargną w głąb Portugalii.

Z Oporto donoszą, że wczoraj aresztowano tam kilku oficerów. W więzieniu jest 150 politycznych więźniów.

W półurzędowej nocie potwierdza rząd portugalski, że monarchiści przebywają obecnie w Vinhaes i dodaje, że miasta **Braganza i Hawes są obsadzone przez silne oddziały republikańskie.** Połączenie z Braganzą znów przywrócono.

Wojsko zastrzeliło trzech powstańców, którzy próbowali zniszczyć tor kolejowy.

Trzydziestu monarchistów było rannych podczas próby wtargnięcia do Macedo dos Cavalleiros.

Słychać, że republikańskie wojska osaczyły już monarchistów.

Marokko.

Berlin. (TBK.) Biuro Wolfa dowiaduje się z autentycznego źródła: W rzekomym zatargu w Agadir, o czem doniosły prywatne depesze niektórych dzienników, chodziło tylko o wybryk kilku młodzieńców, którzy wobec fałszywych pogłosek o ogłoszeniu protektoratu francuskiego nad Marokkiem, wywiesili w starym przez wojsko opuszczonym bastyonie chorągiew francuską. Rząd francuski polecił natychmiast swemu przedstawicielowi w Magadar, aby u władz marokkańskich uczynił kroki w celu usunięcia flagi.

Kronika z ostatniej chwili.

Dzisiejszy numer „Gazety Wieczornej“ obejmuje 16 stron druku.

Kandydatura Curie-Skłodowskiej. Wobec śmierci członka Akademii nauk Trousta, rozpocznie się wkrótce kampania na korzyść naszej znakomitej rodaczki, Curie-Skłodowskiej. Jeszcze w zeszłym roku kwestya ta była przedmiotem gorących sporów.

Brandy, drugi kandydat, został obrany zaledwie większością jednego głosu. Niemniej — jak powiadają — Akademia, według zwyczaju, stara się zachować odpowiednie proporcye między liczbami swych członków chemików i fizyków. Pan Troust był chemikiem. Wynikałoby, że właśnie chemik winien zostać nowo obranym członkiem. Taki będzie zapewne punkt oparcia w przyszłej agitacyi.

Z drugiej strony zaznaczyć należy, że panuje tu przekonanie, iż Akademia odstąpi od swych obyczajów i obierze fizyczkę Skłodowską, z tym warunkiem, że przyszłe miejsce fizyka zawarowane będzie dla uczonego chemika.

— Telefony lwowskie. Skargi na funkcyonowanie telefonów lwowskich, na trudność uzyskania połączenia, na niegrzeczność telefonistek napływają do nas bez liku i trzebaby całe szpalty poświęcić tym skargom. Ostatecznie trzeba będzie wdrożyć czy samoobronę abonentów telefonicznych, czy inną akcyę publiczną, ażeby raz położyć koniec pladze telefonicznej we Lwowie. Ale uczynić to można nie na podstawie ogólnych utyskiwań i żalów, lecz ściśle określonego i pewnego materyału. Pierwszy autentyczny kwiatek notujemy:

Dzisiaj w sobotę o godzinie trzy kwadranse na ósmą rano z telefonu 2005/IV. proszą o połączenie z numerem 1395.

Nikt się nie zgłasza.

Telef. 2005/IV. prosi o połączenie z numerem 1092 i otrzymuje odpowiedź telefonistki zirytowanym głosem: „Dopiero Pani żądała jeden telefon, a teraz drugi. **Nie mam do Pani czasu!**“.

Wszelkie starania o połączenie telefoniczne odtąd były bezskuteczne!

Nasze telefonistki są stanowcze, konsekwentne i wytrwałe. *(j).*

— Zmiany w armii. „Zeit“ donosi o ważnych zmianach jakie mają nastąpić w armii. Generał infanteryi Schödler zostanie zamianowany inspektorem armii, przez co opróżni się miejsce komendanta 11. korpusu we Lwowie, na które jest przeznaczony generał Böhm-Ermolin.

Z mętów życia. Dziś przed trybunałem przysięgłych staje pod zarzutem zbrodni zgwałcenia 9-letniej Katarz. Łozińskiej włościanin z Łoziny 21-letni Hryńko **Szwyszcz**. Rozprawa, której przewodniczy r. **Lewicki** jest tajną. Oskarża prokurator **Szymonowicz**, broni dr. **Gwozdecki.**

Lekarze eksperci stwierdzili, iż oskarżony nie dopuścił się istotnego zgwałcenia, usiłowania wszakże w tym kierunku były przedsięwzięte. Wyrok zapadnie po południu.

Lwowska Mona Liza.

Lwowskie „Tow. przyjaciół sztuk pięknych“ stanąć może na równi z... Louvrem.

Dziś około godz. 12 i pół zjawili się w naszej redakcyi dwaj akademicy pp. W. G. i L. R. **i przynieśli obrazek Władysława Kossaka „Przed burzą“** (Nr. 11 fragment, cena 10 kor.), który wzięli dziś w południe z sali wystawowej ze ściany, tuż naprzeciw kasyerki.

Obraz nam przyniesiony jest wprawdzie trochę mniejszy od paryskiego arcydzieła, w każdym jednak razie, wzięcie go ze sali, gdzie jest personal wystawy, dowodzi, że stosunki u nas nie są lepsze, niż... w Paryżu.

Obraz jest do odebrania w naszej redakcyi.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Telegraficzne kursy porannej giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 7. październ. 1911. Dziś o godzinie 10·30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·70, Renta majowa 91·40, Węgierska renta koronowa 90·40 Akcye kredytowe 640·—, Kredytowe węg. 833 —·—, Bank anglo-austr. 325 — Unionbank 620·—, Bankverein 540·50, Laenderbank 541·25, —·—, Kolej państw. 733·75, Lombardy 113·— Elbetal —·—, Fabryka broni —·—, Akcye tytoń. —·— Alpiny 817·50, Rima Muranyi 690·—, Praskie Towarzyst. żelazne —·—, Losy tureckie 237·50 Rubla 254 7/8, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 93·30 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99·40, 4-proc. gal. po. kraj. z 1893 92·90, 4-proc listy zast. Banku kraj. 92·50, 56 listy Tow. kred. ziem. 91·95, 5-proc. Renta ros. z r. 1906, —·—. Akcye Banku hipot. —·—, Gal. Karp. Tow. naft. —·—. 4 i pół proc. Gal. Bank ziemski —·— Skoda 669·—.

Usposobienie: spokojne.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ze względu na pesymistyczną ocenę przedłożeń podatkowych panowała na dzisiejszej giełdzie bardzo słaba tendencya. Obrót był bardzo nieznaczny, ucierpiały nieco „Alpiny“ i akcye „Skoda“.

O 11 godz. notowały: Kredyty 640, Länderbank 541·50, Unionbank 620, Kol. państw. 733·75, Alpiny 817, Skoda 669·50, Tureckie losy 237·50.

Nowa era.

Lwów, 7. października.

Reforma wyborcza parlamentarna wywołała w stosunkach międzypartyjnych oraz w technice naszego działania na terenie wiedeńskim — chaos i zamęt, który trwał bez mała lat 4, kosztował nas zmniejszenie wpływów na tok spraw państwowych, upadek naszego w Wiedniu znaczenia, czynił wydatność pracy dla kraju na terenie wiedeńskim znikomą i — przenosząc się na opinię publiczną w kraju i na wewnętrzne stosunki polityczne — także w domu niejedną nam szkodę wyrządził.

Dziś oczy nasze mogą się naprawdę radować widokiem zgoła odmiennym od tego, jaki nas przygnębiał przez ostatnich lat kilka.

Kierownictwo naszej wiedeńskiej polityki i zastępstwo naszych interesów krajowych i narodowych w rządzie spoczywają obecnie w rękach silnych i energicznych, wytrawnych, spokojnych i świadomych całej pełni imperatywu przynoszenia społeczeństwu nie megalomańskiej podniety, nie upajających frazesów i nieustających kroków bojowych — ale realnych zdobyczy, z których płynie w kraj uzasadniona otucha lepszej przyszłości i najsilniejsza zachęta do intenzywnej pracy wewnętrznej.

B i l i ń s k i i Z a l e s k i dokonali w trzech miesiącach tego, co zmarnowały 4 lata pierwszego ludowego Koła. Pierwsze roboty rozpisane! To, o czem do roku 1910 nikt naprawdę nie myślał, nie wierzył, to co dla kraju najważniejsze, jedynie ważne w kompleksie spraw kanałowych: kanał wewnętrzno-galicyjski od Krakowa do Dniestru — będzie niebawem zabezpieczone tak, jak tylko na to pozwala technika ustawodawcza.

Biliński, jako minister skarbu, nie zraził się trudnościami, na jakie wówczas napotykało spełnienie żądań kraju w sprawie dróg wodnych — nie zraził się napaściami, które z racyi stanowiska, zajmowanego przez niego pod przymusem ówczesnej sytuacyi, spadać musiały na Polaka — austryackiego ministra skarbu — musiał milczeć, cierpliwie ataki znieść i dalszych, na wielką miarę zakrojonych zamiarów nie wyjawiać — i oto dziś dokonał dzieła, do którego od dawna w ukryciu sposobił sytuację polityczną. Nici rozwoju politycznych stosunków często dopiero później wychodzą na wierzch, a często na zawsze pozostają w ukryciu. Dziś jednak jest widocznem, że Biliński od dawna szedł ku dokonaniu wielkiej rzeczy dla kraju — szedł — jak Kmicic lub Wołodyjowski nieraz za nieprzyjacielem, to znów przed nim — dawał się najspokojniej w świecie szarpać i pozornie pobijać — by w końcu świetnie zwyciężyć.

On jeden był zdolny do tak trudnej, tak wymagającej zaparcia się siebie, tak niesłychanie cierpliwej i długotrwałej kampanii dyplomatycznej — on jeden posiadał zdolność przewidywania przyszłego rozwoju stosunków na tak daleką metę, zdolność niewidocznego, cierpliwego a ciągłego ich kształtowania podług swych wielkich, a ukrytych planów.

Podobnym, acz młodszym mistrzem, jest Zaleski. Jego rozległa i energiczna akcya zakulisowa w sprawie kanałowej dała krajowi z pewnością połowę sukcesu, a jemu samemu przyniosła z ust wiedeńskiej biurokracyi epitet „niebezpiecznego“. Wobec tego tytułu w oczach społeczeństwa naszego niczem są chyba tajne radcostwa i inne z góry spadające zaszczyty.

Nie można chyba pod lepszymi auspicyami rozpocząć wielkiej karyery politycznej, nie można szybciej i skuteczniej zdobywać pierwszych ostróg.

Atoli tę swietną akcyę dwu generałów musiała poprzedzić racyonalna reorganizacya generalnego sztabu, którym jest Koło Polskie. Ostatnie wybory podniosły znaczenie i jakość Koła, platforma walki wyborczej była dobrem przygotowaniem tej zwartości, dojrzałości politycznej i dyscypliny, które to zalety dla wydatności pracy, dla jego wpływu i znaczenia są niezbędnie potrzebne.

Brakło ich Kołu w ostatniem czteroleciu, dopiero obecnie drugie ludowe Koło zdolne jest do skutecznej emulacyi z dawnemi kuryalnemi.

Oto jest ta nasza uspakajająca „mimicry“, ta zdolność przystosowywania się do zmienionych warunków. Dziwnym kaprysem losu, pewna część zasług w uczynieniu Koła sprawniejszem i w zdobyciu mu należnej w kraju pozycyi, przypada niektórym konserwatystom. Bo to, że obecne Koło, mające znaczną większość demokratyczną z elementów, powstałych z czteroprzymiotnikowych wyborów, jest zwarte, silne i że zwyciężyło w sprawie kanałów — stać się musi źródłem nowego rozwoju idei demokratycznej w kraju.

Ale, ale... czyż kanałów nie dawała nam ustawa z r. 1901, czyż nie było to prawo, dawniej nabyte? Czyż zniewolenie rządu do wykonania ustawy i uszanowania prawa, nabytego dawniej przez stronnictwa polskie, jest czemś tak trudnem i wielkiem?

Na te pytania tetryków i grymaśników odpowiedź dadzą inne pytania. Czyż rok temu nie słyszeliśmy w Kole i w Sejmie i wszędzie z ust naszych najzagorzalszych „kanalarzy“, desperackiego lamentu, że kanały przepadły? Czyż na pytanie, kiedy doczekamy się pierwszego uderzenia łopatą, nie odpowiadali ci „kanalarze“ a za nimi częścią głośno, a na całej linii w duszy i w prywatnej rozmowie cicho, kraj cały grobowym głosem: „Nigdy!“?

Ten ówczesny zanik wiary daje miarę obecnego sukcesu, miarę zasług obecnego prezesa Koła i ministra dla Galicyi, jak i różnicy sprawności, zachodzącej między obecną „blokową“ większością Koła, a dawniejszą „wszechpolską“, między obecnem kierownictwem, a dawniejszem.

I jeśli ujemny wynik wyborów mogli jeszcze wszechpolacy zwalać na działalność kogoś trzeciego — to obecne załatwienie sprawy kanałowej w przeciwstawieniu do fazy i stanu jej w „okresie wpływów wszechpolskich“ wykrywa głębokie tej klęski wyborczej uzasadnienie. Padli przy egzaminie ze sprawności politycznej, a kraj skorzystał, dostając z rąk innych kanały i skorzysta jeszcze, gdyż mu się otworzą oczy na istotną wartość wszechpolaków. Nie chcemy głosić „vae victis“, bo chcielibyśmy, by po tej klęsce, gorszej od wyborczej, przyszli do otrzeźwienia, by uleczeni z monopolizacyi, megalomanii, krzykliwości, zapalczywości i bezwzględności podporządkowali ambicye partyjne pod dobro ogólne — by na zasadzie narodowej i demokratycznej kooperacyi oddali te ideowe siły, ten rozmach i zapał, który dziś niszczy się w fanatyzmie frakcyjnym, służbie publicznej.

Polityczne horoskopy na Węgrzech

Budapeszt, 5 października.

(*BS*) W chwili obecnej dałyby się już ustalić z większem prawdopodobieństwem horoskopy najbliższych parlamentarnych ukształtowań na Węgrzech. Przedewszystkiem trzeba stwierdzić, że rząd węgierski z pośród pomysłów uzdrowienia sytuacyi wyłączył już zupełnie rozwiązanie parlamentu i kompromis z opozycyą. Rozpisanie nowych wyborów już choćby dlatego nie przedstawia dla rządu wartości, że rozporządza on olbrzymią większością w parlamencie, a przy obecnym regulaminie obrad nawet zdziesiątkowanie opozycyi przy wyborach nie dałoby pożądanego rezultatu, gdyż nawet grupa, złożona z 30—40 ludzi, może z powodzeniem uprawiać obstrukcyę. Do tego przyłącza się też i fakt, że nowe wybory musiałyby mieć za platformę reformy wojskowe, które bynajmniej nie cieszą się popularnością wśród wyborców z 63 municypiów bowiem tylko 3 oświadczyły się za przyjęciem przedłożeń wojskowych w ich obecnem brzmieniu.

Również i na kompromis z opozycyą rząd nie chce i nie może się zdecydować. Frakcya Justha partyi niepodległościowej stawia na pierwszem miejscu, więc przed reformą wojskową, reformę wyborczą, na co znów trudnoby uzyskać sankcyę cesarza, wobec którego szef obecnego gabinetu zobowiązał się, że przedłożenia wojskowe przeprowadzi w pełnem brzmieniu. Tem mniej widoków ma ewentualny kompromis z partyą Kossutha, która niejednokrotnie oświadczyła, że nawet po przyjęciu reformy wyborczej nie mogłaby przyjąć przedłożeń wojskowych, gdyż nie uwzględniają one postulatów narodowościowych nawet w tej mierze, jaką przewidywał program Szélla.

Tylko drobna grupa partyi ludowej byłaby ewentualnie skłonna do ustępstw za koncesye w zakresie autonomii dla katolików. Z powodu jednak niewielkiej ilości członków, jaką klub ludowy reprezentuje, kombinacya ta nie przedstawia zupełnie dla rządu wartości. W tem ukształtowaniu stosunków coraz bardziej występuje na plan pierwszy zaostrzenie regulaminu obrad, jako jedyny sposób wyjścia z zabagnionej sytuacyi, który może utrzymać rząd przy życiu.

Rząd dotychczas uprawiał politykę wyczekiwania. Była ona dobrą tak długo, póki stosunki w Austryi nie aktualizowały sprawy reformy wojskowej, teraz jednakże, gdy parlament austryacki zebrał się już na długą, pracowitą sesyę jesienną, w której programie ma także i przedłożenia wojskowe, wykluczone jest, by rząd węgierski tę politykę wyczekiwania... na zmiłowanie losu, mógł dalej kontynuować. Niema więc dla niego innego wyjścia, jak przystąpić do zaostrzenia regulaminu obrad.

Tu jednak zachodzi ta okoliczność, że w myśl ustawy każda zmiana regulaminu obrad pociąga za sobą cofnięcie wszystkich przedłożeń rządowych, a więc w danym wypadku musiałyby przedłożenia wojskowe ustąpić pola obradom nad rewizyą regulaminu. Wniesione ponownie, musiałyby zachować to samo brzmienie, gdyż obecna większość rządowa może najpewniej zabezpieczyć los ustaw wojskowych, wszelkie zmiany w nich, jakie nastąpićby musiały n. p. po rozwiązaniu parlamentu i zasięgnięciu nowych instrukcyi u wyborców, zachwiałyby całem przedłożeniem. Przedłożenia przy wniesieniu powtórnem miałyby więc tę samą większość, ale — według wszelkiego prawdopodobieństwa — spowodowałyby przekształcenie gabinetu i zmiany w prezydyum Izby.

W kombinacyach, związanych z planowanem przekształceniem gabinetu na plan pierwszy wysuwa się osobistość obecnego ministra oświaty hr. Zichy'ego, który zamieniłby swą tekę na stanowisko ministra *a latere*, a jego miejsce zająłby obecny prezydent Izby Berzeviczy. Zmiana ta jest przedewszystkiem z tego względu pożądana, że min. Zichy, jako minister oświaty naraził się swą klerykalną polityką szerokim warstwom ludności, zaś w protestantach pod wodzą hr. Stefana Tiszy ma z tego powodu zdecydowanych wrogów, z drugiej znów strony hr. Zichy jest w kołach wiedeńskich bardzo lubiany, a następca tronu zaszczyca go swem wielkiem zaufaniem.

Przejście prezydenta Izby Berzeviczy'ego na stanowisko ministra oświaty, które piastował już był w gabinecie Tiszy, jest znów i z tego względu wskazane, że Berzeviczy przy swym łagodnym i skłonnym do ustępstw temperamencie nie nada się do prowadzenia obrad, z chwilą gdy rząd zaproponuje zmianę regulaminu — nie ulega bowiem wątpliwości, że obrady te przyjmą charakter bardzo burzliwy, tembardziej, że zmiana proponowana przez rząd, streści się w paragrafie, dopuszczającym do trwania posiedzeń bez przerwy*) Ten okres zmagania się sił na terenie parlamentarnym wymaga natury silnej, która nie zawaha się użyć przeciw obstrukcyi wszystkich do jej dyspozycyi stojących środków regulaminowych. Na następcę Berzeviczy'ego upatrzony jest obecny wiceprezydent Ludwik Navay, energiczny pogromca obstrukcyi kroackiej z przed 3 lat.

Dalsze zmiany w gabinecie nastąpią po wycofaniu się ze stanowiska prem. Khuen-Hédervary'ego, który musi się poddać operacyi oczu, obecnie bowiem już prawie całkiem wzrok utracił. Jego miejsce zajmie minister skarbu Władysław Lukacs, zatrzymując swą dotychczasową tekę. Portfel handlu, który obecnie prowizorycznie piastuje Lukacs, obejmie hr. Markus Wickenburg, b. sekretarz stanu tegoż resortu w ministerstwie Szélla.

Tyle o dotychczasowych planach i projektach. Forma ich przeprowadzenia zależy od tego, jakie wrażenie na Koronie uczyniły niedawno na specyalnych posłuchaniach, przedstawione relacye Lukacsa i hr. Zichy'ego.

*) Obecny regulamin Izby węg. dopuszcza tylko pięciogodzinne posiedzenia. (Red.)

Wiadomości polityczne i społeczne.

Sprawy wewnętrzne.

Budżet na rok 1912.

Wiedeń. (Tel. wł.) Budżet, przedłożony wczoraj Izbie wskazuje nadwyżkę około 300 tysięcy koron. Jestto jednak tylko nadwyżka fikcyjna, ponieważ budżet wykazuje znaczny deficyt. Nie wstawiono jeszcze bowiem do niego sum potrzebnych na wspólne wydatki według preliminarza z roku 1911 a to ze względu na to, że wysokość tych sum jeszcze nie jest ustalona przez uchwałę delegacyi. Z tego też powodu nie można było dokładnie uwzględnić wydatków na potrzeby zarządu wojskowego i marynarki, na które w tym roku preliminowano 50 milionów. Jak wiadomo na sesyi delegacyi w lutym bieżącego roku oszacowano wydatki za rok 1912 w myśl porozumienia z ówczesnym ministrem wojny br. Schönaichem na 54·7 milionów.

Okaże się więc dopiero później, czy cyfry we wspólnym budżecie na rok 1912, które dopiero z początkiem przyszłego roku przez delegacye będą uchwalone, zostaną zachowane. W każdym zaś razie trzeba się liczyć z tem, że suma przypadająca na Austryę przy rozdziale wydatków wspólnych będzie o wiele większą niż w roku bieżącym.

Co prawda, większa część tych wydatków ma być pokryta pożyczką.

Manifestacya miast w sprawie dowozu mięsa.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy telefonują nam z Wiednia:

W wielkiej hali ratuszowej odbył się wczoraj z inicyatywy „Centrali dla handlu przemysłu i rękodzieła“ wielki wiec mięsny (Fleischtag), w którym wzięli udział delegaci 82 miast i delegaci związków i korporacyi wszystkich krajów koronnych. Wiec ten był wielką manifestacyę stanu średniego ludów austryackich. Między innymi wzięli udział posłowie: Kuranda, Hock, D'Elvert, Heilinger, Pacher i Teufel. Z galicyjskich miast były zastąpione: Biała, Brody, Buczacz, Jarosław, Kołomyja, Kraków, Lwów (wiceprezydent Rutowski), Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów (dr. Krogulski i dr. Hochfeld), Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnopol i Tarnów, dalej Izby handlowe i przemysłowe lwowska i krakowska, jakoteż centralny Związek galicyjskich producentów (poseł sejmowy dr. Battaglia).

Zgromadzenie powitał generalny dyrektor Fischer von Rösslerstamm, poczem przemawiali wiceburmistrz Wiednia dr. Porzer, pp. Lecher, Lodgeman, radca Izby handlowej Mändel, burmistrz Neumayer i profesor uniwersytetu dr. Tandler, który wygłosił bardzo zajmujący wykład o biologicznych przyczynach klęski mięsnej, dalej poseł Waber i inni.

Uchwalono rezolucyę, w której zgromadzenie oświadcza, że zakaz dowozu mięsa i bydła w Austryi dopuszczalny jest tylko dla przyczyn weterynaryjnych, wobec czego żaden z obu rządów nie powinien zakazać dowozu, o ile odbywa się on z uwzględnieniem zarządzeń weterynaryjnych.

Skontyngentowania dowozu nie można motywować względami weterynaryjno-policyjnymi, ponieważ sprzeciwia się to ustawie. Zgromadzenie żąda przeto, aby pozwolrno na dowóz mięsa zamorskiego, bez względu na ilość mięsa, które ma się dowozić z Serbii, względnie z innych państw bałkańskich. Prócz tego żąda też dowozu bydła żywego dla hodowli i rzezi, wreszcie zawieszenia podatku spożywczego na czas klęski i wzywa wszystkich posłów, którzy zastępują interesy miejskie, aby działali jak najenergiczniej w tym duchu. W zgromadzeniu wzięło udział około 2000 osób.

Sprawy zagraniczne.

Wojna o Trypolis.

Rokowania na widnokręgu.

Wiedeń. (Tel. wł.) W sytuacyi wojennej zaszedł wczoraj ważny fakt, który przybliża możność szybszego wdrożenia rokowań pokojowych. Faktem tym jest zajęcie Trypolisu przez Włochów. Prawdopodobnie najpóźniej w niedzielę wszystkie forty trypolitańskie będą w ręku Włochów, bo niema mowy o jakiemkolwiek oporze garnizonu tureckiego w Trypolisie, który już dla braku prowiantu będzie się musiał poddać. Oczywista, jeszcze jest daleko do okupacyi całego wilajetu trypolitańskiego, ale mimo to już samo zajęcie Trypolisu umożliwi podjęcie rokowań.

W Rzymie zajęcie Trypolisu wywołało naturalnie wielki entuzyazm.

Natomiast mniej korzystnie przedstawia się sytuacya ze względu na epizod, jaki wydarzył się na wybrzeżu albańskiem. Według oficyalnego doniesienia agencyi Stefaniego, przyszło bowiem koło wybrzeża albańskiego do małej potyczki wskutek tego, że Turcy zaczęli ostrzeliwać z wybrzeża jeden statek włoski, płynący pod białą flagą. Włoski kontrtorpedowiec „Artigliere“ odpowiedział strzałami w obronie zagrożonego statku. Równowałoby się to więc w zasadzie znów pominięciu zapewnień włoskich, że okręty włoskie zostaną wycofane z wybrzeża albańskiego.

Ale wypada podkreślić, że ów oficyalny telegram stwierdza, iż najwidoczniej w chwili, w której odbyła się potyczka, komendant owego kontrtorpedowca jeszcze nie był o tem zawiadomiony, że zarządzone zostało wycofanie wojsk włoskich z nad wybrzeża albańskiego, czyli innemi słowy rząd włoski już z góry się usprawiedliwia. Wobec tego niema naturalnie mowy o tem, aby epizod ten mógł wywołać jakieś zawikłania.

Groźniejsza jest sytuacya na Morzu Czerwonem, gdzie Turcy, czując swą przewagę, zaczynają dokuczać Włochom, a jestto o tyle niebezpiecznem, że wmieszać się w to może Anglia, która z pewnością nie będzie spoglądała ze spokojem na ruchawkę na Morzu Czerwonem.

Pacyfikacya Jemenu.

Londyn. Do Biura Reutera donoszą z Hodeidy, że w Jemenie osiągnięto porozumienie z przywódcą powstańców, poręczające trwały pokój w Jemenie. Wojsko tureckie odejść ma do Konstantynopola.

Zbrojenia tureckie.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tageblatt" donosi z Konstantynopola, że Turcy potajemnie małymi oddziałami gromadzą wojska na granicy. Dotychczas zgromadzono 250 tysięcy żołnierzy, a zamierzają postawić na stopie wojennej 600 tysięcy.

Konfiskata wojenna.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Niedaleko wyspy Leuka przytrzymały dwa włoskie kontrtorpedowce 2 transportowe okręty tureckie. Na pokładzie tych okrętów było wiele wojska i koni. Okręty odstawiono do Brindisi,

Konstantynopol. (Tel. wł.) Z Hodejdy donoszą, że dragoman angielskiego konsulatu doniósł telegraficznie do Adenu, że pewien włoski krążownik zaatakował okręt transportowy angielski. Przeto zażądał w telegramie natychmiastowego wysłania angielskiego okrętu wojennego, motywując to tem, że postępowanie Włochów naraża prestige angielskie.

Z zaboru rosyjskiego.

Ujęcie herszta bandytów.

Pod Władysławowem, w ziemi suwalskiej, ujęto słynnego herszta bandy zbójeckiej Ludziusa, grozę i postrach siejącego w kilku powiatach litewskich. Imię jego jest otoczone już pewną legendą.

Ludzius grasował od lat paru, mając na swem sumieniu kilka zabójstw. Zjawiał się w nocy w osadach włościańskich z żądaniem pieniędzy; w razie odmowy groził śmiercią. Uzbrojony w rewolwer Mauzera, uprawiał swe rzemiosło zupełnie bezkarnie. Przy pomocy kilku współtowarzyszów zdołał tak sterroryzować ludność zupełnie bezbronną, osiadłą w odosobnionych osadach, że poddawano mu się bez oporu, obawiając się zemsty w razie wydania. Nareszcie onegdaj we wsi Katyle, gminy Syntowty, widocznie po noclegu z jednym ze wspólników, Ludzius, otoczony przez 20 strażników ziemskich z ich naczelnikiem na czele, ostrzeliwał się przez długi czas, będąc nawzajem ostrzeliwany; wreszcie przekonawszy się o bezskuteczności oporu, kapitulował, wywieszając białą szmatę i wyszedł z podniesionemi rękami do oczekującej go policyi.

Do miasta — jak donoszą pisma miejscowe — wjechał tryumfalnicj jak bohater, którego oczekiwały tłumy ludności.

Ludzius to chłopak młody, zaledwie dwudziestoletni, bardzo przystojny, o inteligentnym wyrazie twarzy, zgrabny i zwinny; patrząc na niego, mimo woli odczuwało się żal tego młodego życia, straconego na marne, które inaczej skierowane przy bogatem uposażeniu od natury, zapewne dałoby tylko dodatnie wyniki.

Zabójstwo obywatela austryackiego.

Na łąkach w pobliżu stacyi kolei warszawsko-wiedeńskiej Strzemieszyce pastuszkowie znaleźli ślady krwi, o czem zawiadomili ekspedycyę towarową tejże kolei. Ekspedytor p. Hinz w towarzystwie kilku robotników udał się na poszukiwania i idąc za śladami krwi, znalazł pod kopcem siana zakrwawione kamienie, co kazało przypuszczać, że popełniona została jakaś zbrodnia. W poblizkim ruczaju znaleziono zakrwawionego trupa, obok którego leżał zakrwawiony kapelusz i marynarka, w której kieszeniach znaleziono bilet kolejowy, wykupiony z Będzina i książki; na jednej z nich jest napis „Rabsztyn". Znaleziono również półpasek, wydany w Wieliczce na imię Samuela Einbenszica. Jak przypuszczają Einbenszica zamordowali przemytnicy, z którymi utrzymywał stosunki.

Dowóz mięsa z Rumunii.

W sprawie otwarcia rzeźni na granicy rumuńskiej piszą nam z Czerniowiec:

Gmina Mihaleny, w której to okolicy jest przeszło 10.000 sztuk bydła tuczonego do dyspozycyi, a przewóz tegoż na terytoryum bukareszteńskie połączony jest z większemi trudnościami i mniej ryzykowny, aniżeli dowóz tegoż do Austryi, uchwaliła wdrożyć akcyę w sprawie otrzymania zezwolenia na dowóz rumuńskiego mięsa przez granicę rumuńską i w razie, gdyby się jej to udało, na który to cel rumuńskie ministerstwo rolnictwa przyobiecało przeznaczyć subwencyę, urządzi rzeźnię graniczną z własnych funduszów.

Pozwolenie dowozu mięsa zależeć będzie od austryackiego ministerstwa rolnictwa.

Celem zapewnienia sobie poparcia w powyższej akcyi, — którą to sprawę poprze również Izba handlowa i przemysłowa w Czerniowcach — interweniowali też naczelnik gminy (prymar) z Mihaleny i burmistrz miasta Seretu u naczelnika kierownictwa ruchu, radcy dworu p. dra Tschiggfreya, który zapewnił ich, że mogą liczyć na jak najgoretsze poparcie z jego strony.

Także i poseł rumuński do Rady państwa p. Simionovici, który był obecny na dworcu kolejowym przy tej rozmowie, prosił prymasa Apostolescula o wręczenie mu memoryału w tej sprawie, który bukowińscy posłowie przedłożą rządowi do uwzględnienia.

We wszelkich sprawach redakcyjnych należy zwracać się wprost do dra Rogera Battaglii, który przyjmuje w redakcyi od godz. 8—11 rano.

Odpowiedzi z zagadnień kosmetyki.

C. k. — Medyka. Jesienią i zimą włosów lepiej nie myć wodą, ponieważ nigdy dobrze nie wysychają, a wilgotna skóra głowy jest najczęściej powodem łupieżu, wypadaniu i innych bardzo licznych chorób włosów. Dla oczyszczania z kurzu i tłuszczu stosuje się puder „Florentine", wyrabiany na podstawie korzenia fiołkowego i kwasu bornego. Puder ten ma jeszcze tą zaletę, że niszczy na włosach bakterye chorobotwórcze.

M. Z. Podhajce. Jakkolwiek Pani kremów żadnych nie używała, to wybór „kremu gele Abarid" jest bardzo trafny. Nie może być oczywiście mowy, żeby użycie jednej tubki wpłynęło dostatecznie na gładkość cery, lub rozprowadziło tworzące się koło oczu zmarszczki, które powstały latami. Abarid trzeba stosować stale, powinien być częścią składową codziennej toalety, wtedy działa zadziwiająco dobrze. Ponieważ Pani ma skórę z natury tłustą, więc przed wtarciem kremu, bardzo dobrze będzie do umycia w wodzie przegotowanej letniej użyć „Otrąbek abaridowych". Są to wytłoczyny, otrzymywane przy fabrykacyi Abaridu, które wysuszone i zmielone tworzą środek niezrównany, oczyszczający dobrze skórę, szczególniej tłustą z wszelkich podskórnych wydzielin. Otrąbki te są doskonałe do mycia całego ciała w kąpieli, do której należy dodać płynu zwanego „Bain balsamique" z korzeni żywic i ziół aromatycznych. Płyn ten, dodany do kąpieli wzmacnia i zjędrnia muskuły, posiada woń prześliczną.

Prenumeratorce Kazi. Puder abarid zawiera w swym składzie sproszkowane odżywcze cząsteczki cebulki białej lilii i fiołkowego korzenia, przytem jest nadzwyczaj subtelny, znakomicie przylegający, niedostrzegalny, mimo, że przybiela i matuje znakomicie. Wyrabiany jest w czterech odcieniach. Gliceryna do pielęgnacyi rąk nie jest odpowiednią, ponieważ po dłuższem używaniu marszczy i żółci skórę. Najbardziej zaniedbane ręce doprowadza w krótkim czasie do idealnej gładkości i białości krem „pate des prelats" L. Ponsarda. Polerowanie paznokci proszkiem powoduje kruszenie się i łamanie. Jak w jednym, tak i w drugim wypadku radykalnym ratunkiem jest „Onglonphile" Ponsarda. Płyn ten oprócz własności wzmacniania paznokci, chroni od tworzenia się zadry i usuwa narastającą skórkę około paznokci.

A. M. Tarnów. Najdoskonalszą masażystką pneumatyczną jest bezsprzecznie „Heros", która przy działaniu od zewnątrz zmusza leniwie krążącą krew, aby dopływała tam, gdzie jej brak uczuwać się daje. Zmarszczki, wągry o ile nie są zastarzałe usuwa w krótkim czasie, a cera nabiera świeżego i zdrowego wyglądu. Włosy przestaną wypadać, jeżeli codziennie zwilżać się będzie skórę głowy „Tetralem" Tissota. Najbardziej wycieńczone cebulki włosowe, zasilane Tetralem, powracają do życia. Na rozdwajające się włosy i porost znakomitą jest pomada żółwiewa „Tortulea".

Wszystkie podane środki kosmetyczne trzymają na składzie i wysyłają za zaliczeniem pocztowem: we Lwowie firma E. PAWŁOWSKI, ul. Akademicka 21 (obok Izby handlowej), w Warszawie Perfection, Szpitalna 10. 1230

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś: Sobota (7 października): rzym.-kat. Justyny panny. — gr.-kat. Tekly.

Wschód słońca o godzinie 5·34 rano, zachód o godz. 4·51 popołudniu.

Repertuar Teatru miejskiego.

W sobotę o godz. wpół do 4-tej po poł. dla młodz. szkolnej: „Staruszka młoda" — komedya w 3 aktach F. Bohomolca, z p. Gostyńską w roli tytułowej. Rozpoczęcie: „Kawa" — komedya w 1 akcie Adama ks. Czartoryskiego.

W sobotę o godz. wpół do 8 wiecz. na ogólne żądanie „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda; gościnny występ Adama Didura i Wandy Hendrichównej.

W niedzielę o godz. wpół do 4-tej po poł. „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach F. Zabłockiego z panem Nowackim w roli tytułowej. Rozpocznie: „Posiedzenie u króla Stanisława Augusta.

W niedzielę o godz. wpół do 8-mej wiecz.: „Opowieści Hoffmana“ — fantastyczna opera w 4 aktach. J. Offenbacha; gościnny występ Adama Didura, Wandy Hendrichównej, oraz występ Ady Nekar.

— **Nasze listy z Budapesztu.** Wzrastające zainteresowanie, jakie budzić musi obecna sytuacya polityczna na Węgrzech, która po trzymiesięcznem jałowem tłoczeniu słomy obstrukcyjnej w parlamencie, przejdzie wkrótce w epokę burzliwych zajść, zwróci na siebie uwagę całego państwa, skłoniło nas do zaangażowania stałego korespondenta w stolicy Węgier. Jest nim red. dr. Béla Singer, sprawozdawca parlamentarny „Pester Lloydu“ jeden z najdzielniejszych i najlepszych dziennikarzy budapeszteńskich. Pierwszy jego list z Budapesztu „O horoskopach politycznych na Węgrzech“ stanowiący niejako oryentacyjny wstęp do sytuacyi, zamieszczamy w dzisiejszym numerze, nie wątpiąc, że znajdzie u Czytelników należyte uznanie.

— **Kółko dramatyczne Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół II.“ we Lwowie,** odegra w niedzielę dnia 8. października 1911 r. we własnym gmachu (ul. Szeptyckich l. 74) „Gęsi i Gąski“, komedya w pięciu aktach M. Bałuckiego.

Kierownik artystyczny: Eugeniusz Kalinowski, artysta teatru miejskiego. Antrakty wypełni „Kółko muzyczne Sokoła II.“ Dyrygent dh. Berger.

— **Skrapianie ulic szlamem ropnym.** Z powodu braku dostatecznej ilości wody z nowych wodociągów we Lwowie, jakoteż zbyt powolnego, a więc kosztownego, dobywania wody z wodociągów i studzien starych do beczek (napełnienie beczki żelaznej o pojemności 1500 litrów trwa blizko pół godziny!), zarząd czyszczenia miasta poczynił był w lecie próby użycia znacznie ekonomiczniejszych środków do skrapiania ulic. Jedną próbę dokonano z efigrytem, t. j. preparatem skrobi kartoflanej; środek to dobry, ale z powodu braku wody nieprzydatny u nas, gdyż można go jedynie, jako materyał „wiążący“ pył, tylko dodawać do wody, a to w stosunku $2^1/_2$ do 10 prc., zależnie od gęstości ruchu wozów w danej ulicy.

Drugą próbę odbyto z terem pogazowym. Ter nie wymaga dodawania wody, wiąże pył dobrze, wpływa dodatnio na konserwacyę drogi, gdyż nie dopuszcza wody deszczowej do wsiąkania w nawierzchnię drogi szutrowanej. Działanie teru koksowego trwa od półtora do trzech tygodni, po jednorazowem skropieniu. Koszt jednego metra kwadratowego skropionej nim powierzchni wynosi 12·26 halerzy.

Zrobiono wreszcie próbę z szlamem ropnym, sprowadzonym z laboratoryum dla przetworów chemicznych dra Głuszkiewicza w Borysławiu. Szlam ropny zawiera destylat naftowy, wodę, sól i ciała maziste; wiąże więc pył doskonale i tworzy na ulicy nim skropionej cienką powłokę asfaltową. Szlam ten, rozgrzany do 100 stopni, po skropieniu nim ulicy szutrowanej, wiąże pył przez 2—6 tygodni, zależnie od frekwencyi wozów.

Próby z nim czyniono w ul. Lenartowicza, Nabielaka i Na Bajkach, a wykazały one wynik zupełnie dodatni, pomimo, że do ulic tych przytykają inne szutrowane drogi, a więc po każdym deszczu wozy, przybywające z ulic, szlamem ropnym nieskropionych, zostawiały na powłoce szlamu warstwę błota, które następnie wysychało i pył znów się wznosił. Oczywiście, gdy całe kompleksy ulic szutrowanych będą skrapiane szlamem ropnym, spętanie prochu będzie trwalsze.

Wedle szczegółowego obliczenia, dokonanego przez inż. Langego, koszt skropienia 1 metra kwadratowego wyniesie 6·98 halerzy, tj. prawie o połowę taniej, aniżeli terem pogazowym, a znacznie taniej, niż wodą, która pyłu na czas dłuższy wiązać nie jest w stanie. Dlatego zarząd czyszczenia miasta doradza gminie wprowadzenie tego preparatu do skrapiania dróg szutrowanych. Na dostawę szlamu ropnego wniosły ofertę 2 firmy: dr. Głuszkiewicz, oraz „Petrolea“.

Reforma skrapiania ulic szutrowanych w ciągle zapylonym Lwowie musi koniecznie nastąpić, gdy się zważy, że na 900.000 metrów kwadratowych wszystkich ulic, mamy zaledwie 236.084 m^2 ulic brukowanych, reszta zaś, tj. 665.170 m^2, to drogi szutrowane lub zgoła dzikie, ziemne.

— **Zwiększenie okręgu sądowego.** „Wiener Ztg.“ ogłasza rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o przydzieleniu gminy i obszaru dworskiego Zaborze i Wulka mazowiecka do okręgu sądowego w Rawie ruskiej.

— **Galicyjski Związek wierzycieli** we Lwowie, ul. Wałowa 11, ogłasza niewypłacalność kupieckich firm bławatnych: 1) Jakób Noger w Sanoku. 2) Jakób i Treindl Rittermann w Krakowie. 3) Bernard Reich w Stryju.

— **Nowe stypendyum.** Zmarły w Przemyślu ks. Jan Szułay zapisał 20.000 K na dwa stypendya dla gimnazyalnych uczniów narodowości polskiej, religii rzym.-kat.

Pierwszeństwo mają uczniowie, przebywający w Zakładzie naukowym, utworzonym w Przemyślu przez biskupa Pelczara, następnie krewni, a w braku obu tych kategoryi, gimnazyaliści, pochodzący z Jawornika polskiego, a także i uczniowie szkół przemysłowych lub handlowych.

Stypendyści mają odznaczać się niezwykłą pobożnością, nie należeć do politycznych towarzystw etc. Biskup ma czuwać nad tem, by jaki niepowołany osobnik „nie wyrósł na chlebie kapłana św. rzym.-kat. Kościoła“.

Zarząd fundacyi spoczywa w ręku biskupa przemyskiego.

— **W Towarzystwie „Odrodzenie“** wygłosi w niedzielę dnia 8. bm. prof. Westwalewicz wykład z demonstracyami: „O węglowodorach“. Początek o godz. 6. wieczorem. Wstęp dla członków wolny, dla niezłonków 10 h.

— **Komitet pań dla budowy dzwonu Królowej Polski.** W piątek 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem ks. biskupa Bandurskiego posiedzenie Komitetu pań, który się zajął ufundowaniem największego dzwonu dla kościoła św. Elżbiety.

Ze sprawozdania ks. bisk. Bandurskiego dowiadujemy się, że raut, urządzony ub. roku na dochód dzwonu Królowej Polski przyniósł czystego dochodu 10.140 K, z loteryi zaś fantowej przyszło 1045 K. Dzwon wykonano w odlewarni Felczyńskich w Kałuszn. Koszta dzwonu wyniosą około 15.000 K. Poświęcenie dzwonu odbędzie się 22 bm. o godz. 11 w kościele św. Elżbiety. Napis na dzwonie w języku polskim brzmi: „Odlany roku pańskiego 1910 w 500 rocznicę Grunwaldu — staraniem niewiast polskich“. Dzwon posiada 4 płaskorzeźby: Matki Boskiej Częstochowskiej, św. Jacka, św. Stanisława Kostki i św. Wojciecha.

— **Kongres niemieckich filologów** odbył się w Poznaniu z współudziałem 600 uczonych z całego świata niemieckiego. Jest to już z rzędu 51. zebranie, które zajmowało się nietylko sprawami filologii, ale szkołą w ogólności, zwłaszcza zaś szkołą humanistyczną i uniwersytetem.

— **125 tysięcy koron czynszu** płaci miliarder amerykański mr. Murray Guggenheim za mieszkanie w domu pod l. 999 przy Fifth Avenue w Nowym Jorku. Mieszkanie to składa się z 22 pokoi z „przynależytościami“, do których należy 8 pokoi kąpielowych. Każda sypialnia posiada rumrowaną, żelazną skrytkę dla przechowania klejnotów i innych przedmiotów wartościowych. W takiej samej skrytce ogniotrwałej, umieszczonej obok pokoju ochmistrza, przechowuje się srebro rodzinne. O obszerności mieszkania tego można nabrać wyobrażenia, jeżeli się zważy, że powierzchnia samych salonów wynosi 2000 stóp kwadratowych.

— **Kółko zabawowe drukarzy lwowskich** urządza w niedzielę dnia 8 października br. w lokalu Stowarzyszenia „Ognisko“, Piekarska 18, przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry pt. „Zemsta“. — Początek punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem. — W antraktach koncert muzyki mandolinistów „Typografia“. — Po przedstawieniu tańce za zaproszeniami.

Zwracamy uwagę na anons „Brykiety“.

LITERATURA I SZTUKA.

— **Z „Ula“**, nadscenki literacko-artystycznej, otrzymujemy następujący komunikat: Po dużem powodzeniu w ubiegłym sezonie i po nadzwyczajnie udałych występach letnich na prowincyi i miejscach kąpielowych wrócił „Ul“ do Lwowa i rozpoczyna sezon zimowy z dniem

20 października w wydzierżawionej na rok cały do wyłącznego użytku sali teatralnej dotychczasowego „Casina de Paris“.

„Ul“ powiększa swój repertuar znacznie i przybiera do swego grona artystycznego wiele nowych sił. Między innemi panie: Józefę Delius (lwowiankę, śpiewaczkę), występującą dotąd na scenach zagranicznych, oraz Zofię Sławińską, b. artystkę sceny lwowskiej i poznańskiej, a ostatnio „Momusa“ warszawskiego.

Z panów zaangażował zarząd „Ula“ Benedykta Herza, znanego literata warszawskiego, bajkopisarza i recytatora — i Cyryla Danielewskiego, głośnego autora sztuk popularnych, wierszy wesołych i innych utworów literackich Panowie Herz i Danielewski pełnić będą naprzemian obowiązki conferencierów „Ula“.

Nowy program „Ula“ obfituje w szereg dowcipnych pieśni, deklamacyi i utworów prozą. Zakończy program — jak zazwyczaj revue. Nosi tytuł „Sen dziennikarza“, a występują w niej wyłącznie figury z aktualnych zdarzeń w świecie politycznym, literackim i artystycznym.

Nowością, zupełnie nieznaną dotąd we Lwowie, będą włączone w program „Ula“ dyalogi i mniejsze utwory sceniczne najznakomitszych naszych i obcych autorów tak z poważnej, jak i żartobliwej literatury. Do wykonania tych utworów zaangażowane będą nowe siły. Kierownictwo literackie i reżyserskie tych wysoce artystycznych rzeczy objął p. Adam Zagórski.

„Architekt“ zesz. IX. za wrzesień b. r. zawiera następujące artykuły: Sprawozdanie z posiedzenia Delegacyi architektów polskich w Poznaniu. Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w Krakowie 1912 r. (odezwa, program i warunki). Nowy statut centralnej Komisyi konserwatorskiej (z uwagami krytycznemi przez Józefa Muczkowskiego). Objaśnienied o kościołów poznańskich przez Łucyusza Michałowskiego. Kronika. Piśmiennictwo. Konkursy. Tablice 25, 26 i 27: Łucyusz Michałowski — Kościoły poznańskie (św. Wojciech, św. Marcin, Bożego Ciała, kaplica Serca Jezusa, kollegiata farna, kościół OO. Franciszkanów).

Kierownictwo Teatru Artystycznego objął p. Dante Baranowski, znany krytyk, oraz długoletni kierownik artystyczny galicyjskich teatrów ludowych. — Teatr Artystyczny — jak już zanotowaliśmy onegdaj — rozpoczyna wędrówkę po większych miastach Galicyi w dniach najbliższych. Personal teatru skompletowany zupełnie — próby w pełnym toku.

Tournée właściwe rozpoczyna p. Baranowski od Przemyśla, gdzie teatr artystyczny wystąpi 10 b. m. wystawiając „Anatola“ Schnitzlera, oraz „Czasy Mesyaszowe“, Szaloma Asza.

Kronika krajowa.

Stanisławów.

W obronie zaatakowanego. Od dłuższego już czasu jest st. r. mag. p. Wierzejski, który również redaguje miejscowy „Kuryer“ przedmiotem niesłychanych wprost ataków ze strony tutejszego tygodnika „Rewera“. W kalumniach i insynuacyach nie przebiera „Rewera“ wcale, byle tylko zniesławić i ośmieszyć człowieka zasłużonego wielce około sprawy narodowej w Stanisławowie, stojącego na placówce działalności obywatelskiej i dziennikarskiej od dwudziestu kilku lat.

Aby przeciw temu zaprotestować, zebrali się urzędnicy magistratu we wtorek 3 b. m. i pod przewodnictwem fizyka miejskiego dra Kusbiztala i po wyczerpującym referacie komisarza magistratu p. Lewickiego uchwalili następującą rezolucyę:

„Urzędnicy magistratu stanisławowskiego oburzeni niegodnymi atakami tutejszego pisma „Rewera“, skierowanymi przeciw p. Józefowi Wierzejskiemu, starszemu radcy magistratu, postanowili jednomyślnie na zebraniu, odbytem dnia 3 października 1911, potępiając taki sposób zwalczania osoby niemiłej i niewygodnej pewnym jednostkom—wyrazić p. Józefowi Wierzejskiemu swoje zupełne zaufanie i uznanie dla jego działalności tak urzędowej, jak i obywatelskiej“. Następują podpisy.

Wydalony z granic monarchii. Z zakładu karnego na Dąbrowie przystawiono karanego półtoraletniem więzieniem Maryana Grzankę, którego policya odstawiła do granicy rosyjskiej, gdyż Grzanka pochodzi z gubernii kieleckiej.

Zmiana własności. Folwark Mykietyńce, własność dawniej p. Eigenfelda, nabył na własność p. S. Süssmann ze Stanisławowa.

Ze sportu. Zawody footballowe odbędą się w niedzielę 8. bm. na własnem boisku przy ul. Matejki między drużynami: „Hasmonea I.“ (Lwów) i „Hakoach I.“ (Stanisławów). Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Początek o godz. 3 po południu.

Demonstracye przeciw księdzu. Ks. Porajko żalił się w komisaryacie policyi, że codziennie o godz. 7 wieczorem zbiera się młodzież szkół średnich gromadą przed jego pomieszkaniem i krzykami, gwizdami i hałasami demonstrują. Przyczyny demonstracyi ks. Porajko podać nie mógł.

Aresztowanie zbiega wojskowego. Policya aresztowała szeregowca Semania Picura, który zbiegł z wojskowego szpitala. Oddano go władzy wojskowej.

Tragedya jakich wiele. Dopóki Piotr Maciów służył przy wojsku i był szeregowcem 20 p. obr. kraj. kochał bardzo służącę Hanię Rodczyn. Gdy jednak zbliżył się dzień urlopu, nasz Mazur, jakby na nowo się narodził i nic nie chciał pamiętać o starych zobowiązaniach. Rozżalona Hanka udała się ze skargą na policyę, gdyż niewdzięczny kochanek razem ze serduszkiem zabrał 80 kor. gotówką i rzeczy, wartości 120 kor. W komisaryacie policyi zrobiono wprawdzie doniesienie, ale nie potrafiono odczuć boleści naszej Hanki. Bowiem tragedyi podobnych było w miesiącu wrześniu więcej...

Jasło.

Koło Związku Równouprawnienia kobiet rozpoczęło już po wakacyjnej przerwie swą działalność. I tak na posiedzeniu swoim z 28. września br. postanowił Wydział tegoż Koła zrealizować uchwałę „Pierwszego Wiecu kobiecego w Jaśle“, a mianowicie przystąpić do zorganizowania „Czytelni kobiecej“, co się mu też w zupełności udało.

Z różnych względów odstąpił jednak Wydział od przyjętego dotychczas szablonu urządzania takich czytelń i ograniczył działalność jasielskiej do jednorazowych w miesiącu konferencyi. Na konferencyach tych mają być wspólnie odczytywane i dyskutowane artykuły dzienników kobiecych polskich i zagranicznych następnie referatów, wykładów, pogadanek, broszur i książek — o ile dotyczą kwestyi kobiecych.

Idzie mianowicie Wydziałowi o to, by nie uszczuplając w niczem działalności innych czytelń i instytucyi oświatowych w mieście, zapoznał przez owe konferencye członków Koła, a przez publiczne wykłady ogół kobiet o stanie kwestyi kobiecej, jej kierunkach i celach, rozszerzył i podniósł skalę życia kobiety w duchu własnym, rodzinie, narodzie i państwie i dał kobiecie, w zakresie działań jej płci właściwych, pełniejszą samowiedzę, a przez nią wydatniejszy wpływ. Konferencye takie mają się odbywać raz tylko w miesiącu i to zawsze w pierwszą sobotę po pierwszym, od 6—8 g. wieczorem.

W myśl przyjętej zasady odbędzie się tedy pierwsza wstępna konferencya już w sobotę dnia 7. października br.

Od p. Jadwigi Steinhausówny, sekretarki swojej i kierowniczki własnej „Szkoły sztuki stosowanej“, uzyskał Wydział lokal szkolny na te konferencye i, dzięki własnym zabiegom, będzie miał „Ster“, „Przegląd kobiecy“, „Głos kobiet“ i „Ius suffragii“ do dyspozycyi.

Zachęcony dotychczasowem powodzeniem, zamierza też Wydział i w dalszym ciągu urządzać co roku wiece kobiece, w końcu zaczyna stawiać pierwsze kroki w dziedzinie organizacyi kobiecych.

Przegląd kobiecy.

Myśli kilka z powodu wystawy hygienicznej w Dreznie.

Nie ulega kwestyi, że tegoroczna wystawa hygieniczna w Dreznie interesuje, uczy, zasługuje na uznanie... ale czy hymny zachwytu, które się u nas słyszy dla tego, czego dokonali Niemcy, nie są przypadkiem trochę przesadne? Nie porywam się na opisywanie wystawy, ani na sprawozdanie o niej, poprzestając na paru luźnych uwagach i myślach.

I tak — zdumiewa ta wystawa olbrzymią ilością figur woskowych, ilustrujących choroby; — czy w tem niema nadmiernej gadatliwości niemieckiej? Chwilami miałam wrażenie, że to jest wystawa szkolna, gdzie ten sam temat opracowało wielu uczniów z tej samej klasy. — Albo taki szczegół: w jednej sali spostrzegam spory stół, zarzucony brudnymi smoczkami, butelkami, łyżeczkami, miseczkami, serwetkami... zaciekawiona, podchodzę bliżej i odczytuję ze zdumieniem: „Wie es nicht sein soll“ (jak być nie powinno); przecież to jest znowu objaw tej gadatliwości.

Niezmiernie ciekawe są działy antialkoholiczne zarówno u Francuzów, jak i u Niemców: wszędzie tablice statystyczne, graficzne wykazy, rysunki i modele, moc broszur i odezw agitacyjnych.

Ruch antialkoholiczny rozrasta się, a wytrwałość i ruchliwość stowarzyszeń abstynen-

ckich ujawnia się nietylko na wystawie, ale zaczyna już przenikać życie samo; na dworcach kolei i w wielu restauracyach widnieją nadpisy: „Alkoholfreie Getränke“ — co naturalnie, usuwa dotychczasowy nieznośny przymus w niemieckich restauracyach kupowania wina lub piwa.

Z dumą nadmienić mogę, że w działalności stowarzyszeń antialkoholicznych wybitną rolę odgrywają kobiety. A pracy na tem polu niezmiernie jeszcze wiele: obok pawilonów wystawowych wznoszą się restauracye, a w nich opaśli Niemcy i niemniej korpulentne Niemki „bez przymusu“ piją piwo z ogromnych kufli. A ile oni piwa i innych alkoholów wysączą, zanim rozjaśni im się w głowach i zrozumieją, po co tę wystawę robiono i po co oni sami tam przyszli.

I wiele czasu upłynie, zanim ideowcy, ci właśnie, którzy chcą rozbudzić swoje społeczeństwo, ci, którzy w tym celu wystawy urządzają, potrafią nakłonić ludzi tych do życia bardziej rozumnego. I jakich zastępów tych ideowych pracowników potrzeba dla prowadzenia tych rzesz po drodze cywilizacyi, po drodze postępu. A jednak... a jednak i ci ideowi przewodnicy chyba nie dorośli jeszcze do tych wyżyn, na których stać powinni, bo oto co widzimy: ideowiec-mężczyzna tak się zachowuje w wielu wypadkach, jak gdyby nie chodziło mu o dobro społeczne, tylko o zdobywanie wawrzynów na polu pracy dla dobra społecznego — nie chce on współdziałania kobiety na tem polu, chociażby jej pomoc mogła dać najlepsze rezultaty.

Oto ciekawy fakt: Komitet wystawy, ulegając duchowi czasu, wezwał wprawdzie kobiety do obrad i dyskusyi, ale wezwał działaczki społeczne, kobiety wprawdzie wielkiej wartości, ale bez fachowego wykształcenia, natomiast pominął kobiety-lekarki; i, kiedy przyszło do rozpraw nad hygieną kobiety, nad jej życiem płciowem, przemawiali sami mężczyźni-lekarze, którzy właściwie patrzą na kobietę przez własne okulary i przedstawiają jej odczuwania i stany tak, jak potrafili to wykombinować, a nie, jak jest istotnie. Te sprawy nie mogą być załatwiane przy tak jednostronnem oświetleniu, bo wyrok wydają mężczyźni-lekarze, robiący obserwacye przeważnie nad kobietą chorą, a uchwalają rezolucye dla wszystkich kobiet: chorych i zdrowych, wiodąc takiemi wskazaniami hygienicznemi wprost na manowce; musimy bowiem pamiętać, że te uchwały przeznaczone są dla jak najszerszej publiczności.

Zadziwiającą jest także pobłażliwość gospodarzy wystawy dla prelegentów; zdarzyło mi się być na odczycie doktora medycyny, który starał się uzasadnić w przeciągu długiej godziny swój „zupełnie oryginalny pomysł“, że należy założyć pod Dreznem takie sanatoryum międzynarodowe, któreby jednocześnie było akademią hygieny; wykłady w tej kosmopolis mają się odbywać jednak w języku niemieckim, a podręczniki mają być układane przez niemieckich autorów. Następnie przedstawił prelegent rozkład godzin dla kuracyuszów-akademików, rozdzielając ich tylko na oddział kobiecy i męski, nie troszcząc się o ich wiek, rozwój umysłowy, a raczej choroby i t. d. Dowiedzieliśmy się także ile ubikacyi będzie miał dom przez prelegenta projektowany, jaki będzie rozkład, jakie środki komunikacyi i t. d. i t. d. ach ta gadatliwość!... w końcu usłyszeliśmy, że to my właśnie, — my społeczeństwo kosmopolityczne (w sali niezbyt licznie reprezentowane, zwłaszcza pod koniec odczytu) mamy dostarczyć kapitałów na budowę tego „oryginalnego pomysłu“.

Świątynią geniuszu ludzkiego*) na tej wystawie jest pawilon francuski; w pierwszej jego sali wznosi się wielki ołtarz tej świątyni — biust Pasteura!...

Wiele rzeczy ważnych, interesujących dali Francuzi: piękny dział antialkoholiczny, bogatą literaturę hygieniczną itd., ale w pawilonie tym bardziej myślą się pracuje, niż oczami: wszak ten jeden genialny człowiek dał ludzkości taką moc światła, pchnął tych wielu drobnych pracowników na właściwą drogę; i pracują te mrówki, bardzo zresztą pożytecznie, i pokazują na wystawie rezultaty swojej pracy.

I jeszcze do pawilonu włoskiego chętnie myślą wracam: Włosi, pomimo tylu wystaw we własnym kraju, przysłali bardzo oryginalnie pomyślane i piękne mapy statystyczne chorób najbardziej gnębiących biednego człowieka. Dali zasobną literaturę hygieniczną, a przytem mogli się pochwalić, że prawodawstwo włoskie uczyniło najwięcej w Europie dla ochrony macierzyństwa wśród klas pracujących. Robotnica-matka jest tam chroniona przed nędzą przez prawo samo, a także przez stowarzyszenia kobiece, które spieszą z pomocą i opieką, dostarczając, w miarę możności, matce i dziecku bielizny i rzeczy najniezbędniejszych.

Bardzo interesującą kartkę, wziętą z jednego ze stołów pawilonu włoskiego, tłumaczę tu dosłownie:

Rada narodowa kobiet włoskich.

Aby usunąć trudności i niebezpieczeństwa, grożące wychowaniu dziecka wskutek nieświadomości i niedoświadczenia macierzyńskiego — odnośnie do zasad hygieny i psychologii dziecka; aby dorastające dziewczęta przygotować do sumiennego spełniania obowiązków macierzyńskich; aby wesprzeć matki radami i wskazówkami w ich subtelnych zadaniach wychowawczych; aby dać kierunek bonom i niańkom — Sekcya hygieniczna „Rady narodowej kobiet włoskich“, za zgodą sekcyi wychowawczej, zainicyowała:

Kurs wychowania macierzyńskiego pod wysokim protektoratem Ich k. M. M. Królowej Heleny i Królowej Matki.

Współudział doktora Teresity Sandesky, z królewskiej kliniki pedyatrycznej uniwersytetu w Rzymie.

1. Wpływ wychowania rodzinnego na objawy dziedziczności.
2. Wpływ napojów podniecających w rodzinie.
3. Ochrona rodziny przed tuberkulozą.
4. Wpływ otoczenia na rozwój dziecka.
5. Sen i strachy nocne.
6. Dziecko w rodzinie.
7. Wpływ matki na charakter moralny i społeczny dziecka.

JADWIGA TOMICKA.

*) Drezno posiada także stałą świątynię geniuszu ludzkiego, a zawdzięcza ją Włochom, — jest nią sala Madonny Sykstyńskiej Rafaela

NADESŁANE.

(Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi).

EKONOMISTA.

Projekt ustawy o przymusowej lokacyi kapitałów

Wywiad u p. Hermana Feldsteina, dyrektora Banku kupieckiego we Lwowie.

— Jakie mogą być skutki projektowanej przez rząd ustawy o przymusowej lokacyi funduszów, względnie, czy w zasadzie zobowiązanie pewnych, przywilejami obdarzonych instytucyi finansowych jest słuszne i uprawnione?

— Zanim znaną nie będzie treść przedłożenia ustawy, któraby zobowiązała niektóre zakłady do lokowania u siebie w pewnej mierze walorów państwowych, a przedewszystkiem renty — nie można właściwie o doniosłości tej ustawy i o jej wpływie na stosunki gospodarcze wydawać sądu. W zasadzie należy jednak uznać, że państwo ma prawo od tych instytucyi, którym daje pewne przywileje, jak n. p. od instytucyi ubezpieczeniowych albo kas oszczędności, żądać, ażeby statut ich rezerwy uwzględniał w pewnym, nawet z góry określonym, stosunku papiery państwowe dla kredytu państwowego nieobojętne, ażeby zbyt renty państwowej i wogóle papierów państwowych miał rynek wewnątrz państwa, ażeby pewna część tych papierów była w stałych rękach i niejako wycofaną z obiegu. Niewątpliwie wpływa to na zmniejszenie fluktuacyi kursu tych papierów z jednej strony, a z drugiej ułatwia państwu zbyt swych obligacyi i czyni je w większym, niż dotychczas stopniu, niezawisłemi od kredytu zagranicznego — a nie trzeba chyba wywodzić, że zawisłość ekonomiczna jednego państwa od drugiego jest często przyczyną zawisłości politycznej. Więc w zasadzie ustawa, nakładająca na pewne, przywilejami obdarzone instytucye — a koncesye na zakłady ubezpieczeniowe albo kasy oszczędności są niewątpliwie przywilejami — jest bezsprzecznie uzasadnioną i uprawnioną.

— Czy nie uważa pan dyrektor, że ustawa, zabezpieczająca kredyt i zbyt jedynie walorów państwowych, wpłynąć może ujemnie, nawet szkodliwie na zbyt emisyi krajowych i na kredyt papierów krajowych? W jaki sposób należałoby zatem zabezpieczyć równocześnie krajowe i gminne emisye?

— W dzisiejszym ustroju państwa, wobec obecnej, przynajmniej do pewnego stopnia niezawisłości gospodarki krajowej i gminnej, a przedewszystkiem wobec wielkich obowiązków, jakie kraje i gminy wzięły na siebie i wielkich zadań kulturalnych i gospodarczych, jakie mają do spełnienia, wreszcie wobec znanego faktu, że kraje i gminy w wielu kierunkach wyręczać muszą i wyręczają państwo w spełnianiu jego zadań — ustawa zabezpieczająca jedynie i wyłącznie kredyt państwowy, a pomijająca ułatwienie zbytu papierów krajowych i gminnych i regulująca obowiązek lokowania rezerw w papierach publicznych, podwójną krajom i gminom wyrządziłaby szkodę. Bezpośrednią dlatego, że oznaczałaby lekceważenie interesów krajowych i gminnych, a pośrednią, może dotkliwszą jeszcze, przez to, że nowa ustawa, nakładająca na pewne kategorye instytucyi publicznych obowiązek lokowania swych rezerw jedynie w papierach państwowych, może ewentualnie zamknąć zbyt dotychczasowy u tych instytucyi publicznych dla papierów krajowych i gminnych. Utrudnienie zbytu dla papierów krajów i gmin ma w konsekwencyi podrożenie tego kredytu, co dla krajów i gmin i tak nadmiernie obciążonych i tak walczących z trudnościami finansowemi musi mieć następstwa bardzo ujemne. Nie wolno dziś w taki sposób podporządkować interesu kredytowego krajów i gmin pod interes państwowy, zwłaszcza, że od szeregu lat domagają się kraje i gminy pomocy państwa w uporządkowaniu swych stosunków finansowych, dotychczas bezskutecznie.

A gdyby państwo, względnie rząd państwowy zamiast nareszcie przystąpić do uporządkowania trudnego położenia finansowego krajów i gmin, miały w drodze nowej ustawy utrudnić im ich dotychczasowy kredyt, musiałoby to niewątpliwie wywołać największy opór i krajów i gmin i takie oburzenie ludności, że projektowana ustawa nigdy nie mogłaby znaleźć większości w Radzie państwa, reprezentującej interesy poszczególnych krajów i poszczególnych gmin. Projektowana tedy ustawa, która, jak na wstępie powiedziałem, ma niewątpliwe uzasadnienie, tylko wówczas mogłaby być przychylnie przyjętą i liczyć na poparcie, gdyby obok zabezpieczenia zbytu dla walorów państwowych unormowała równocześnie obowiązek lokowania rezerw w papierach krajowych i gminnych, a to w stopniu odpowiadającym znaczeniu krajów i gmin.

Obecnie zakłady ubezpieczeniowe i kasy oszczędności lokują swoje rezerwy i pewną część zapasów kasowych w tych papierach, które bądź to przedstawiają większe oprocentowanie, bądź to dają większe bezpieczeństwo. I trzeba przyznać, że pod tym względem panuje dowolność, która w wielu wypadkach wychodzi na niekorzyść i państwa i krajów i gmin. Specyalnie u nas w kraju, gdzie operuje cały szereg obcych zakładów ubezpieczeniowych, mających swoją siedzibę centralną poza krajem, w Tryeście, w Wiedniu, w Pradze, w Nowym Yorku, czy w Berlinie, kraj i gminy nie mają żadnej ingerencyi na to, ażeby część papierów krajowych czy gminnych znachodziła tam pomieszczenie.

Instytucye te miliony corocznie w formie premii wyciągają z kraju i gmin, a w zamian krajowi nic nie dają. Tu jest słuszne, ażeby kraje i gminy, gdzie te towarzystwa operują, mogły liczyć choćby na drobną rekompensatę w tym kierunku, że instytucye te miałyby obowiązek lokowania swych funduszów w papierach tychże krajów i gmin, w stosunku do osiągniętych w nich zysków.

Kredyt gminny u nas w najrzadszych wypadkach opiera się na obligacyach własnych. Przeważnie mieści się ten kredyt w obligacyach komunalnych Banku krajowego, w których się dziś wyraża kredyt gminny u nas.

Obligacye komunalne Banku krajowego zastępują tedy de facto własne obligacye gmin i z tego punktu widzenia obowiązek lokowania rezerw w papierach gminnych byłby jednoznacznym z obowiązkiem lokowania w obligacyach komunalnych Banku krajowego. Inaczej cały szereg gmin w kraju — z małymi wyjątkami można powiedzieć wszystkie gminy — byłyby pozbawione dobrodziejstwa projektowanej ustawy, przed czem gminy musiałyby się bronić.

Poza papierami wartości gminnej, bądź pożyczek krajowych i komunalnych, jeszcze jest jedna kategorya obligacyi, która korzysta z prawa pupilarnego bezpieczeństwa, a mianowicie przedewszystkiem listy zastawne zakładów hipotecznych, które dziś w instytucyach ubezpieczeniowych i w kasach oszczędności mają bardzo poważny zbyt.

Dla kredytu właścicieli ziemskich i właścicieli realności nie jest to bez poważnego znaczenia: im łatwiejszy zbyt listu zastawnego, tem lepszy jego kurs, tem tańszą jest pożyczka hipoteczna.

O ileby projektowana ustawa przez nakładanie obowiązku na instytucye pewnych kategoryi umieszczenia swych rezerw wyłącznie w papierach państwowych, krajowych i gminnych, zamknęła niejako ich wrota przed listami zastawnymi, o tyle naruszałaby projektowana ustawa stan posiadania tych instytucyi i wpłynęłaby ujemnie na kurs listów zastawnych, a gdy kurs ten często jest wykładnikiem kredytu krajowego, wpłynęłaby przez to samo także ujemnie na ten kredyt krajowy. Tego projektowana ustawa musi uniknąć. Ostrze jej nie może być skierowanem przeciwko walorom emitowanym w kraju, ale musi przedewszystkiem być zwróconą przeciwko walorom pozakrajowym, zagranicznym.

Jeżeli projektowana ustawa potrafi pogodzić wszystkie te interesa — a wszystkie one są interesami krajowymi — wtedy odpowie słuszności, wtedy można uważać ją za dobrą. Czy zaś to uczyni, o tem wypadnie zastanowić się dopiero wówczas, skoro brzmienie projektu będzie ogłoszonem.

Społeczne zadania miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie.

Po wielu latach bezskutecznych starań otrzymał nareszcie Lwów pozwolenie rządowe na otwarcie miejskiej Kasy oszczędności (prof. dr. Ciesielski postawił wniosek o założenie M. K. O. przed laty 25).

Zasługa to namiestnika Bobrzyńskiego, że ten dawny postulat miasta zostaje dziś nareszcie zrealizowany.

Lwów dostał ważną koncesyę. Będzie miał swój zakład finansowy, który przedewszystkiem interesom miasta ma służyć. Zaiste nie brak nam we Lwowie instytucyi finansowych. Można nawet mówić o przepełnieniu.

Powstało w ostatnich latach wiele własnych krajowych instytucyi finansowych, przyszło wiele kapitału obcego i obecnie odbywa się ostra konkurencya Banków we Lwowie. Na brak kredytu nikt skarżyć się nie może.

A jednak jest miejsce na miejską Kasę oszczędności. Jest nie tylko miejsce, ale są zadania społeczne na polu polityki finansowej, których dotychczas nie spełnia żadna inna instytucya.

Pokrótce je naszkicujemy.

Miasto Lwów rozporządzające wielomilionowym budżetem nie ma dostatecznej dotacyi kasy miejskiej i nie zawsze dysponuje gotówką. Znamy przykłady, w których stolica kraju z braku gotówki musiała się zapożyczać u obcych instytucyi finansowych na opędzenie codziennych wydatków administracyi miejskiej. Brak własnej instytucyi finansowej sprawia, że przy zaciąganiu pożyczek miejskich i ich finansowaniu obce banki zarabiają bardzo piękne prowizye. Otóż pierwszym obowiązkiem przyszłej Kasy oszczędności miasta Lwowa będzie objąć ster finansowych potrzeb miasta Lwowa i starać się być bankierem gminy w jej własnym zakresie działania.

Wszystkie pożyczki, cały interes dostarczania kapitału na przedsiębiorstwa miejskie z natury rzeczy powinien należeć do miejskiej Kasy oszczędności.

Zadanie to podjąć będzie mogła M. K. O., jeżeli należycie, sumiennie i przezornie będzie administrowana. Kapitalizacya roczna we Lwowie dochodzi do 10,000.000 i w tym rezerwoarze kapitału powinna szukać i znaleźć miejska Kasa oszczędności dostateczne zasoby do zadośćuczynienia wszystkim potrzebom finansowym gminy. Ale nietylko jako pomocnicza instytucya dla kasy miejskiej i przedsiębiorstw, zostających pod zarządem gminy, także jako zakład regulujący kredyt na potrzeby mieszkańców Lwowa może nowa instytucya miejska finansowa oddać miastu wielkie usługi.

Nie będzie to nielojalna konkurencya ze strony miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie, jeżeli będzie starać się o oszczędności we Lwowie zapracowane i odciągnie pewną ich ilość od galicyjskiej kasy Oszczędności, która jest zbiornicą całego kraju.

Gal. Kasa oszczędności z chwilą, kiedy po wielkiem przesileniu przeszła pod opiekę i zarząd kraju i otrzymała gwarancyę kraju na zabezpieczenie swych stumilionowych wkładek, ma już byt zapewniony i nie potrzebuje starać się o dalszy rozrost kapitałami lwowskimi. — Przeciwnie dalszy wzrost tej instytucyi byłby połączony z nieuniknioną szkodą dla miasta. Miasto może i powinno wytworzyć własny zbiornik kapitału, któryby dostarczał środków przedewszystkiem dla potrzeb miasta i jego mieszkańców.

A tutaj stają przed przyszłym zarządem miejskiej Kasy oszczędności wielkie zadania, przedewszystkiem na polu polityki społecznej miejskiej.

Miasto musi stworzyć własny zakład zastawniczy i tym sposobem wyrwać najuboższą ludność z rąk koncesyonowanej lichwy uprawianej przez istniejące pokątne, niekoncesyonowane zakłady zastawnicze. Umiejętne, tanie i zapobiegliwe prowadzenie tego działu jest dla ludności najuboższej, a może i nie najuboższej doniosłem zadaniem, które łatwiej gmina i jej zakłady, aniżeli prywatny kapitał i jego oddziały zastawnicze spełniać chcą i mogą.

Drugiem doniosłem zadaniem jest **stworzenie taniego kredytu rękodzielniczego** na podstawie utworzenia spółek rzemieślniczych dla krótkoterminowego kredytu.

Mnóstwo naszych rękodzielników przechodzi obecnie przesilenie finansowe z powodu braku kapitału obrotowego taniego. Potrzeba sprawienia nowych maszyn i zastosowania nowych postępów technicznych do przemysłu rękodzielniczego.

Wymaga dostarczenia odpowiedniego kredytu, który na ten cel zużyty, mógłby niezmiernie podnieść naszą produkcyę rzemieślniczą. A nadto umiejętne eskontowanie zamówień i dostaw zamówionych przez władze i prywatnych u naszych rzemieślników, pozwoli im w większej mierze angażować się w pracach i zapewni im łatwość wykończenia przyjętej dostawy.

Takimi planami przedewszystkiem przejętą była delegacya nasza w Wiedniu, gdy od szeregu lat kołatała u rządu centralnego o koncesyę dla miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie. A proszono długo i wytrwale. Cały szereg członków reprezentacyi m. Lwowa petycyonował o to. Jeszcze Tadeusz Romanowicz i Godzimir Małachowski zrozumieli doniosłość takiej kasy oszczędności dla miasta.

Prezes Koła dr. Głąbiński i poseł Battaglia, potem poseł dr. Loewenstein nie szczędzili zabiegów we Wiedniu. A do namiestnika Pinińskiego wielokrotnie słała reprezentacya miejska deputacye o przedłożenie wniosków na założenie miejskiej Kasy oszczędności. Dziś, gdy po 25-letnich zabiegach, przyszła ta koncesya — rozszerzyły się tymczasem zadania miejskiej Kasy oszczędności.

Niezmiernie ważna jest sprawa kredytu budowlanego.

Miasto rośnie, potrzebuje nowych domów, rosną potrzeby publiczne i prywatne. Wiemy, że znaczna część naszych instytucyi finansowych udziela kredytu budowlanego i już przyczyniła się do wybudowania całych dzielnic podmiejskich.

Ale wiemy również, ile jeszcze na tem polu budowy tanich mieszkań dla niezamożnych rodzin pozostaje do spełnienia.

I tu jest zadanie przyszłej Kasy oszczędności miasta Lwowa najważniejsze.

Stworzenie wielkiego towarzystwa budowy tanich domów, budowa własnych domów dla funkcyonaryuszy gminy i dla służby całego szeregu drobnych kupców i rzemieślników, skupywanie nowych terenów zamiejskich, zakładanie miast - ogrodów, słowem otwarcie nowego typu kredytu budowlanego, stoi dopiero przed miastem.

Streszczając te zadania przyszłej Kasy oszczędności miasta Lwowa, wolno przytoczyć następujące najważniejsze punkta, których zrealizowania społeczeństwo będzie się domagać:

1. Zakład zastawniczy, udzielający taniego kredytu konsumcyjnego dla najuboższych warstw ludowych;
2. Stworzenie kredytu rękodzielniczego;
3. Uregulowanie kredytu budowlanego i sfinansowanie towarzystw własnych domów dla niezamożnych mieszkańców, budowa domów w ogrodach (Garden City);
4. Wreszcie finansowanie pożyczek gminnych i stworzenie zapasu kasowego dla Kasy miejskiej miasta Lwowa.

W tych zadaniach nie wyczerpuje się oczywiście całe doniosłe znaczenie nowego instytutu finansowego. Ale wskazane są najgłówniejsze potrzeby, których zadosyćuczynienia domaga się od miasta i jej instytucyi finansowej, jaką będzie przyszła Kasa oszczędności gminy miasta Lwowa, interes społeczny mieszkańców tego miasta.

Bolesław Lewicki.

Lwów, dnia 7 października.

Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny podaje do wiadomości, że z dniem 30. września 1911 wynosił stan 4 prc. listów hipotecznych K 88,510.000; 4 i pół prc. listów hipotecznych K 118,893.000; 5 prc. premiowanych listów hipotecznych K 1,289.200, łącznie K 208,692.000, stan zaś asygnacyi kasowych K 1,166.600.

Krajowy kurs majsterski dla szewców odbędzie się w Tarnopolu w czasie od dnia 2. listopada do 16. grudnia. Krajowy kurs, którego celem podniesienia zawodowego wykształcenia szewców, obejmie naukę następujących przedmiotów: a) budowę nogi, branie miary, odlewy gipsowe, rysunki zawodowe, przykrawanie i ręczny wyrób obuwia przy pomocy najważniejszych maszyn ręcznych i nożnych przy zastosowaniu nowoczesnych narzędzi traktować będzie; b) o materyałach szewskich; c) zawodowej książkowości i stylistyce, hygienie zawodowej i najważniejszych postanowieniach ustawy przemysłowej i ustaw robotniczych.

Nauka na kursie jest bezpłatną i na nią zostanie przyjętych tylko 14 kandydatów z Tarnopola i powiatów tarnopolskiego, trembowelskiego i zbaraskiego. Nauka będzie udzielaną przez 7 tygodni w dnie powszednie od 8 do 12 w południe i od 2 do 5 popołudniu. O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać majstrowie i czeladnicy szewscy, którzy ukończyli 24 rok życia. Podania stylizowane do Wydziału krajowego, zaopatrzone w świadectwa szkolne, kartę przemysłową albo świadectwo pracy, względnie książkę robotniczą, należy w terminie do 10 października wnosić do dyrekcyi Szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu. Ubodzy kandydaci mogą przez czas kursu otrzymać zasiłek w kwocie 2 koron dziennie; o udzielenie takiego zasiłku należy prosić w podaniu.

Z poczty. Z dniem 16. października 1911 zaprowadza się przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kańczudze tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Gietera i Siedleczka.

Z dniem 16. października 1911 zaprowadza się przy c. k. urzędzie pocztowym w Sołotwinie tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości: Markowa, Maniawa, Zarzecze, Dzwiniacz i Rakowiec.

Towarzystwo „Premier Oil and Pipe Line“ wykazało za pierwszy rok 31·753 funtów szterlingów dochodu i po odpisaniu wydatków założenia towarzystwa wyznaczono 10 proc. dywidendę.

Produkcya ropy na kopalniach wynosiła 58.042 tonn. Od maja kapitał akcyjny towarzystwa wynosi 1 milion funtów (dotychczasowy kapitał wynosił 330.000 funtów), gdyż towarzystwo Premier przyjęło kapitał towarzystwa Tryumf i Alliance. W pierwszym kwartale bieżącego roku produkcya ropy łącznie z produkcyą dwóch wspomnianych towarzystw wynosiła 39.924 tonn.

Tow. „Standard Oil Co“ od 1. sierpnia b. r. przestało istnieć przynajmniej w dotychczasowej formie, gdyż w tym dniu zostały zamknięte książki służące do przeniesienia akcyi i będą otwarte dopiero 1. grudnia b. r. Po tym ostatnim dniu wszakże zostanie towarzystwo odłączone od swych 33-ch filii; każda filia będzie tworzyć towarzystwo samodzielne. Dywidenda i udziały w posiadaniu akcyi tych 33-ch towarzystw, będą rozdzielone tylko pomiędzy tych akcyonaryuszów, których nazwiska w zamkniętych książkach są wyszczególnione; liczba tych akcyonaryuszy ma wynosić około sześciu tysięcy.

Światowa produkcya piwa w r. 1910. Według obliczeń statystycznych czynnych było w r. 1910 na całej kuli ziemskiej 29.292 browarów i wytworzyły one ogółem 302 miliony 977 tysięcy hektolitrów piwa.

Ze sumy powyższej przypada na Europę produkcya 195 milionów 977 tysięcy hektolitrów, wyfabrykowanych w 27.202 browarach, na resztę części świata natomiast 107 milionów hektolitrów, wyrabianych zaledwie w 2090 przedsiębiorstwach browarnicznych.

Stosunek powyższy wykazuje, że poza granicami Europy istnieją przedsiębiorstwa piwowarcze o rozmiarach niezwykle dużych, na jakie nie zdobyła się dotychczas nasza półkula. I rzeczywiście, największe browary posiadają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Wystarczy nadmienić, że one zaledwie w 1620 browarach wytwarzają przeszło 72 miliony hektolitrów piwa, gdy tymczasem Anglia i Irlandya, produkując w 1910 r. 56 milionów 480 tysięcy hektolitrów tego artykułu, posiadały do usług 4398 browarów.

Wielka Brytania posiada w Europie bezsprzecznie największe browary, chociaż co do wysokości produkcyi stoi na miejscu drugiem. Wyprzedziły ją Niemcy, wytworzywszy w roku zeszłym 64 miliony 500 tysięcy hektolitrów, mając jednak do dyspozycyi 13.186 browarów.

Austro-Węgry zajmują w wyrobie piwa w Europie miejsce trzecie. Wytworzyły go w roku 1910 w 1267 browarach 23 miliony 48 tysięcy hektolitrów, z czego przypada na Cislitawię 1175 browarów i 20 milionów 863 tysiące hektolitrów, a na Węgry 92 browary z wyrobem 2 milionów 185 tysięcy hektolitrów.

Miejsce czwarte zajmuje Belgia; w 3349 browarach produkuje 16 milionów hektolitrów piwa. Francya wyrobiła w roku zeszłym w 3263 przedsiębiorstwach 15 milionów 400 tysięcy hektolitrów, Rosya w 320 browarach 8 milionów 800 tysięcy hektolitrów. Szwecya produkuje 2 miliony 800 tysięcy hektolitrów w 220 browarach. Szwajcarya 2 miliony 600 tysięcy hektolitrów w 160 browarach. Dania wreszcie 2 miliony 578 tysięcy hektolitrów w 344 browarach. Reszta państw europejskich wytwarza piwo w ilościach poniżej 2 milionów hektolitrów, najmniej zaś rozwinięty jest przemysł piwowarczy w Grecyi, która produkuje tylko 88 tysięcy hektolitrów w 10 browarach. I nic w tem dziwnego, bo Grecya, to kraj winogron i prastarej winnej kultury. *(Gw.)*

Sprawozdania giełdowe i towarowe

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby kupieckiej we Lwowie

Lwów, dnia 6. październ. 1911. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11·75, do 12·—. Żyto prima 9·50 do 9·75. Jęczmień prima 7·50, do 8·—. Owies pański prima 9·00, do 9·25. Kukurudza prima —·—, do —·—. Rzepak zimowy 15·—, do 15·25. Siemię lniane —·—, do —·—. Siemię konopne —·—, do —·—. Tymotka —·—, do —·—. Koniczyna czerwona prima 75·—, do 80·—. Koniczyna biała prima 95·—, do 100·—. Anyż płaski —·— do —·—, okrągły —·—, do —·—. Groch do gotowania Wiktorya 12·—, do 13·—, zielony 13·—, do 14·—. Groch pastewny —·—, do —·—. Bobik koński 8·—, do 8·35 Wyka 8·50, do 9·25. Otręby pszenne —·—, do —·—, żytne —·—, do —·— Chmiel —·—, do —·—.

	Kontyngent od	Kontyngent do	Nadkontyngent od	Nadkontyngent do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn . .	54·50	55 —	34·50	35·—
loco stacye paritas Tarnopol . .	54·75	55·25	34·75	35·25
loco stacye paritas Sokal . . .	55.—	55.50	35·—	35·50
Z dostawą i oddaniem loco rafinerya Lwów	57·50	58·—	37·50	38·—
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent				

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów dnia 6. październ. 1911. Dziś notujemy na 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 11·90 do 12·10, Żyto gotowe 9·50 do 9·70. Owies obroczny gotowy 7·80 do 8·—. Jęczmień pastewny 7·50 do 8·00. Jęczmień browarniany 8·50 do 9·50. Groch do gotowania 10·— do 14·—. Wyka —·— do —·—. Koniczyna czerwona 85·— do 95·—. Koniczyna biała 110·— do 130·—. Koniczyna szwedzka 70·— do 80·—. Tymotka —·— do —·—.

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

Dr. Wilhelm Lauterstein

po specyalnych studyach w Berlinie, Lwowie i Wiedniu ord. w chor. wenerycznych, skórnych i kosmetyce lekarskiej ul. Pańska l. 6, parter. 797

„KRÓL JAGIEŁŁO“

Najlepsze Vergé papierki cygaretowe. Próbki franco u M. TRAMERA, Lwów Bernsteina 14. 860

Dr. Zofia Silberstein-Diamantowa

sekundaryusz szpitala powsz., ordynuje wyłącznie dla kobiet w chorobach skórnych i kosmetyce lekarsk. Ord. od 2 do 4. Ul. Sykstuska 17. — Telefon 1646. 1179

Dr. Karol Turnau

DENTYSTA ordynuje od 9—1 i od 3—6 Pl. Akademicki 3. Telefon 13. 1235

L. 3/1. ULICA CZARNIECKIEGO L. 3/1.

Najdokładniejsze kroje

firmy francuskiej światowej sławy 780

„Société Anonyme Le Grand Chic“ w Paryżu.

JEDYNY POLSKI ŻURNAL DZIECINNY:

„GARDEROBA DZIECIĘCA“

z tablicą kroju i kolorytami, oraz dodatkami:

PRAKTYCZNA GOSPODYNI, — DLA MŁODZIEŻY, — KĄCIK DLA DZIECI, — DODATEK LITERACKI DLA DZIECI.

z przesyłką tylko 1 K. 26 h. kwartalnie, poleca

Wydawnictwo powieści ilustrowanych i „Garderoby dziecięcej“

R. LANDAU we Lwowie

ul. Czarnieckiego l. 3/1.

Utrzymuje stale na składzie: wszelkie żurnale i czasopisma mód — francuskie i angielskie, oraz gotowe kroje i MANEKINY. — Przyjmuje abonament czasopism i żurnali z dostawą do domów.

L. 3/1. ULICA CZARNIECKIEGO L. 3/1.

CASINO DE PARIS

Od 1-15 października. Program wielkomiejski

Same atrakcye!

Mlle Nillus, oryent. tancerka. Billwood Freensch, ameryk. świewy i tańce. Kama, subr. duńska. Perkins, nowość ekwilibrystyczna. Folly Thorn, ulubieniec z Maxymu wiedeńskiego. Emil Varady, „Ząb“, wodewil w 1 akcie ze śpiewami. Baronowa Hilde v. Bernegg, międzynarodowa primadonna. Józef Zejdowski, Vera Dolorosa, międzynarodowa subretka, prolongow. M. Weltmann, tańce rosyjskie. „Wujaszek komedyanta“. tercet transformacyjny p. Zejdowskiego, oraz wiele innych pierwszorzędnych sił artystycznych. 1085

Zakład wodoleczniczy Dr. Chramca

W ZAKOPANEM OTWARTY!

Nowo wybudowane pawilony urządzono z jak największym komfortem. Umieszczenie dla 300 osób. Pokój jednoosobowy z utrzymaniem od 8 k dziennie wzwyż. 749

Prof. Ludomir Różycki

udziela lekcyi harmonii, kontrapunktu, kompozycyi, instrumentacyi w kursach zbiorowych i dla osób pojedynczych. 1300

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 halerzy; w dziale „Nadesłane“ po 80 hal.; w dziale „Po kronice“ 2 korony. Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz. ▫▫▫▫▫▫ Wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie.

Zakopane

Handel delikatesów i pokoje do śniadań, — Lwów Akademicka 24

poleca: Wszelkie delikatesy, doborowe wina, koniaki francuskie i piwo pilzneńskie „BŁOGOZDRÓJ“, oraz piwo ciemne „PRIOR“, przewyższające swą dobrocią piwa bawarskie. — Firma „ZAKOPANE“ poleca swą wzorowo prowadzoną kuchnię, podaje śniadania, obiady i kolacye. — Przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonuje takowe z największą starannością, po cenach umiarkowanych. Osobna sala i gabinety na zebrania towarzyskie. — Restauracya otwarta codziennie do godziny pierwszej w nocy. 1360



Kartofle

jadalne żółte i białe, każdą ilość kupuje tylko od producentów

Dom eksportowy K. FRISCHLING, Lwów, Zygmuntowska 9.

Szczegółowe oferty pożądane. 1354

Nadużycia wykluczone. | Kontrola łatwa.

Prawdziwie tani, wygodny opał BRYKIETY (Ia węgiel górnośląski) tylko z marką

K i KORONA Dostarcza w skrzynkach (10 rzędów po 5) od 500 sztuk począwszy

Dom handlowy FREY, Dominikańska 4. Telefon 1457.

W mniejszych ilościach we wszystkich sklepikach i nafciarniach po 4 h. za sztukę do nabycia.

Podpałki 50 h krążek. 1361 Podpałki 50 h. krążek.

Oryginalne angielskie **Raglany**



POLECA W ABONAMENCIE

M. MAREK

LWÓW

SYKSTUSKA 29

Telefon 2131/II.

BUCIKI

prawdziwe amerykańskie męskie i damskie

najlepszej firmy

Hanan & Son New York

poleca w olbrzymim wyborze wyłączny zastępca

Gabryel Stark

„A la ville de Paris“

Lwów

plac Maryacki 11.

1356



KAWIARNIA **„SZTUKA“**

od 1. października

Podwieczorek z koncertem.

1355

Dajemy stałe zatrudnienie

przez pracę n nowo opatentowanych płaskich maszynach do pieczenia każdemu bez wyjątku, a wiek, płeć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienny dochód od Kor. 2 do 4 i więcej w miarę udoskonalenia.

Pisemnych wyjaśnień udziela: 989

„Samopomoc“

krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 9.

Nauka bezpłatna we Lwowie i na prowincyi.

Praktykanta zdolnego przyjmie zaraz skład sukna ZAJĄCZEK i LANKOSZ 1011

Parcela przy torze kolejowym Podzamcze-Rzeźnia na skład lub fabrykę do sprzedania. — Wiadomość u dr. Fruchtmana, Zniesienie. 3188

NOWE TANIO sprzedają **STARE** tanio przerabiają!

KOŁDRY MATERACE

Fabryka i magazyn pościeli — koców, kap, poduszek. Pierze gęsie.

J. Dziejowski m. Mieko

Lwów, ul. Sykstuska 1. Cenniki darmo. 1353.

Przybory kancelaryjne, księgi handlowe, przybory szkolne, wielki wybór kart artystycznych oraz gotowe druki poleca 1352

„SARMACYA“

:: Lwów, Akademicka 15. ::

Parcele przy ulicy Tarnowskiego po 6.400 do 8.600 kor. sprzeda kasyno, Rynek 9 od 6—7 wieczorem. 3210

Akademik poszukuje lekcyi na prowincyi. Zgłoszenia „Odpowiedzialność“ — Lwów poste-restante. 3211

BILARD karambolowy lub paeykowy w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość w restauracyi Rothenberga, Lwów, Sykstuska 1, 32. 3212

Praktykant biurowy znajdzie umieszczenie w przedsiębiorstwie firmy Chylewski i Wójcicki, Lwów, pasaż Hausmana liczba l. 8. Zgłoszenia tylko pisemne. 1334

Koncypienta przyjmie adwokat Dr. Bertold Herzig w Przemyślu. 1321

Kanapa okazyjnie do sprzedania, Pełczyńska 7, II. p. drzwi na lewo. 3209



KASY

ogniotrwałe **J. WERTHEIMERA** z Wiednia poleca wyłączne zastępstwo dla Galicyi J. NEUBERGER i Ska, Lwów, ul. Grodecka 53 1269

Tapicer Dekorator

przyjmuje wszelkie roboty meblowe dekoracyjne tapetowania

KAZIMIERZ HAUSER

Piekarska 32. 3192

C. k. uprzyw. fabryka maszyn
ZIELENIEWSKI-KRAKÓW

Rok założenia 1804. Tow. akcyjne **Rok założenia 1804.**

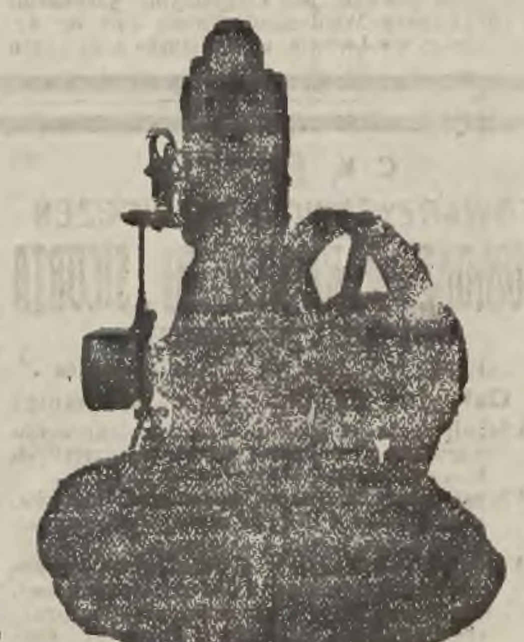
Biuro: ulica Krowoderska l. 65. ▪ Telefon Nr. 196.

Oddział I. Budowa maszyn:
Maszyny parowe, pompy, maszyny wyciągowe, kopalniane, kompresory i t. p.

Oddział II. Kotlarnia:
Kotły parowe różnych systemów i wielkości.

Oddział III. Budowa mostów i konstrukcyi żelaznych:
Mosty kolejowe, drogowe, konstrukcye dachowe i t. d.

Motory



„Elzeta“

1024

Oddział IV. Odlewarnia żelaza i metali:
Odlewy budowlane i maszynowe podług własnych lub nadesłanych modeli do 10-ciu ton w jednym kawałku.

Oddział V. Budowa statków:
Statki rzeczne, parowe i motorowe, łodzie, bagry lądowe i rzeczne, parowe i motorowe.

Oddział VI. Budowa motorów:
Motory naftowe i ropne najnowszej konstrukcyi „ELZETA“.

Rok założenia 1804. Telefon Nr. 196.

DOM SPEDYCYJNY założony w r. 1838.
H. MENDELSOHN
KRAKÓW dworzec kol., telef. Nr. 86.
:: :: BOGUMIN (ODERBERG) dworzec k., telef. Nr. 10. :: ::
OŚWIĘCIM dworzec k., tel. 54. ▫ SZCZAKOWA dworzec k., tel. 4.
Odprawa cłowa przesyłek zagranicznych: Wozy meblowe: Transporty międzynarodowe po cenach ryczałtowych. 248
BIURA SPEDYCYJNE C. K. KOL. PAŃSTW. (KOLEI PÓŁNOCNEJ).

KINO APOLLO
w pięknej sali Galic. Towarz. Muzycznego
CHORĄŻCZYZNA 7.
w sobotę 7-go i niedzielę 8. października wspaniałe przedstawienia.

1) Ruszenie lodów w Alasce (z natury).
2) Rozbitki (dramat).
3) O, te teściowe! (krotochwila).
4) Lanie dzwonu we Wrocławiu (dramat wedle poematu Fr. Szylera).
5) Bodaj przezjeden dzień królową (krotochwila).
6) Pomyłka telefoniczna (dramat).
7) Lola nicpoń (krotoch.).
8) Ubezpieczenie (dram.)
9) Cenne malowidło. (krotochwila). 1110

Ceny miejsc: Miejsce rezerwowane 2 Kor., I. miejsce Kor. 1.50, II. miejsce K. 1.—, III. miejsce K. —.50. PP. Studenci i dzieci płacą w sobotę za II. miejsce 70 hal., za III. miejsce 30 h.

KOMINY FABRYCZNE
buduje 376
Inżynier ROMAN Z. CIESIELSKI
Warszawa ul. Mokotowska 54. — Kraków ul. Batorego 26.

Prazdrój Janowski
Pierwsza janowska miodosytnia
S. BLATTA
w Janowie k. Lwowa
założona w r. 1850.
Poleca swoje znakomite miody jasne i ciemne, oraz czysty wosk pszczelny. Specyalność: stary miód a la Malaga. 936
Wszędzie do nabycia.

W domu towarowym SCHUBERTA
Lwów, ul. Strzelecka 8
otrzymać może każdy na dogodne raty rozmaite towary, a to: płótna, szyfony, dymy, dywany, chodniki, portyery, koce, kapy na łóżka, kołdry, firanki, ręczniki, materye jedwabne i wełniane, barchany, zefiry, woale, chustki zimowe i letnie, konfekcye męskie i damskie, boa, zarękawki, halki jedwabne i klotowe itd. 1293

ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA

SINGER'A „66“
maszyny do szycia 20 stulecia.
1247 Kupić można tylko w naszych składach lub przez naszych agentów.
SINGER Co. MASZYNY DO SZYCIA AKC. TOW. LWÓW, UL. HALICKA 1. i UL. GRODECKA 55.

Piękne i dobre
Kołdry wełniane, Mate- :: race, Pierze gęsie, ::
Poduszki, Łóżka składane, Kompletne wyprawy ślubne
Najtaniej poleca
MAGAZYN POŚCIELI
W. Iżyckiego
Lwów, Kopernika 3.
1311

Doborowe drzewa i krzewy owocowe
nabywać można
w Zakładzie sadowniczym „Glinka“
(własność krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego)
w Prądniku czerwonem, p. w miejscu.
Dla kółek roln. instyt. sa ownictwo popierających znaczne opusty.
Cennik darmo i opłatnie! 1326 Cennik darmo i opłatnie!

Niebywałe!
W ciągu 3 minut obrać można 2 do 25 kg. kartofli, obieraczką
„HOPPLA“
zależnie od wielkości maszynki. — CENA OD K 30 POWYŻEJ.
„Hoppla“ maszynki nadają się dla kuchni domowych, restauracyi, hoteli, szpitali, zakładów publicznych i t. p.
Prospekty wysyła darmo: **„HOPPLA“, Lwów, Kołłątaja 1.**
Przyjęci zostaną agenci za sow. tem wynagrodzeniem. 1183

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Kasy kredytowej w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 18 października 1911 o godzinie 10 przed południem w biurze stowarzyszenia.

PORZĄDEK DZIENNY: 1349

Zmiana §§ 35, 53 i 58 statutu.

W razie braku kompletu wymaganego do powzięcia uchwały o zmianie statutu, odbędzie się dnia 26 października 1911 o godzinie 10 przed południem w biurze stowarzyszenia powtórne walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych członków poweźmie o tej zmianie statutu prawomocną uchwałę.

Gliniany dnia 3. października 1911.

Rada nadzorcza Kasy kredytowej w Glinianach, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

Mojżesz Urich sekretarz. — *Abisz Neuman.* prezes.

Piwo nie podrożało! 1288

Ważne dla PP. szynkarzy, restauratorów i właścicieli pokojów do śniadań!

Browar mieszczański w Litomierzycach (Czechy) założony w r. 1720 warzy od dawna wyłącznie prawdziwy typ

Piwa pilzneńskiego

i jeżeli nie przewyższa to dorównuje w zupełności reklamowanej marce „Pilsnera", co prawdziwi rzeczoznawcy niejednokrotnie orzekli, a cała nieuprzedzona zagranica swojemi zamówieniami stwierdza.

W interesie Waszym własnym leży, aby uniknąć browarnianego podwyższenia (i dodatku znanego), również zadowolić Szanownych Konsumentów stałą ceną — przeto wprowadzajcie u siebie jedyny, prawdziwy i zawsze znakomity typ

PIWA PILZNEŃSKIEGO

z Browaru Mieszczańsk. w Litomierzycach (Czechy)

Jedyne zastępstwo dla całej Galicyi i Bukowiny oraz skład w beczkach i butelkach

MICHAŁ BALAS

we Lwowie, ul. Kazimierzowska 41. Telef. 1533.

Prenumerować

Nuty bez kaucyi mogą wszystkie Osoby — zamieszkałe na prowincyi, także Klienci księgarni Polskiej i Składu fortepianów B. Połonieckiego i Abonenc „Czytelni Nauk." w

Magazynie Nut

B. Połonieckiego we Lwowie ul. Akademicka l. 2a. Abonament miesięczny wynosi we Lwowie i na prowincyi koron 1·50 — Szczegółowe warunki na żądanie wysyłamy bezpłatnie — odwrotną pocztą.

1303

Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17.

Telefon Nr. 1677 i 1678.

pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Länderbanku

Wkładki na książeczki

od 20 koron począwszy na $4\frac{1}{4}$%

Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

KANTOR WYMIANY

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.

558

Salon Mód „Chic-Parisien", Lwów

Akademicka 11 — Filia ul. Teatralna 3.

Po powrocie z Paryża wiele pięknych nowości. Najświeższe modele paryskie. Najstaranniej wykonywa zamówienia.

1316 **Stefania Stauferówna.**

Zabawia i skraca nudne chwile tylko

Kino-Teatr STELLA MARE

francuskiego Towarzystwa kinematogr.

W sali gmachu przy ul. Grodeckiej l. 2a, (dawniej sala Teatru Nowego) nadzwyczajne przedstawienia sensacyjnych najnowszych obrazów ruchowych. PROGRAM od 6/10 do 12/10.

Urocze wodospady — Lemke i jego przyjaciel

1347 *Ukarana miłość*

Proces danserki — Tydzień Ganmonda.

Bilety do nabycia od godz. 3 przy kasie teatru.

Zmiana programu każdego piątku.

Początek przedstawienia o godz. $3\frac{1}{2}$ popołudniu.

Plantacol wypróbowany specyfik przeciw kokluszowi, jakoteż wszelkim katarom dróg oddechowych. Stosowny dla dzieci z powodu braku wszelkich trujących narkotyków.

Plantacol z kodeiną dla dorosłych przeciw uporczywemu kaszlowi z jakiegokolwiek powodu, szczególnie zaś dla chorych piersiowo. **Cena 2 K.**

Wyrób i główny skład wysyłkowy

Apteka pod „Hygieą" Emila Jezierskiego

dzierżawca B. SCHEINBACH

Lwów, ulica Gródecka l. 30.

Telefon 1181, 1319

Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania

KRAJ. FABRYKA FORTEPIANÓW,

poruszana elektrycznymi motorami

Stanisław Herszowski i Michał Szkielski, we Lwowie, Ossolińskich l. 10

poleca: fortepiany i pianina własnego wyrobu, jakoteż firm francuskich i wiedeńskich. Wypożyczalnia fortepianów i pianin. Ceny umiarkowane, warunki przystępne. Fabryka przyjmuje wszelkie naprawy, skórkowania i strojenia pod gwarancyą. Własna sala koncertowa. Dla właścicieli składów fortepianów odpowiedni opust. 1132

PANOWIE MYŚLIWI!

Najlepszy czas do polowania, a więc pora zaopatrzyć się w broń.

Pierwsza c. k. fabryka broni

I. NOWOTNY

w Pradze Czeskiej, Ferdynandowa 38.

otworzyła dla wygody Szanownej Klienteli dobrze zaopatrzony skład okazowy

we Lwowie, przy ul. Asnyka l. 10.

Tamże znajduje się główny przedstawiciel firmy, p. Bronisław Maszkowicz, który wszelkiemi informacyami z przyjemnością będzie służył. 1342

Przeciw kaszlowi, chrypce i t. p. cierpieniom pastylki ziołowe po 1 kor. Ziółka dra Seeburgera po 40 h. Syrup dra Seeburgera po 1 kor. Jak również „Matico", środek radykalny przeciw przestarz łym i świeżo powstałym cierpieniom cewki moczowej, — wstrzykiwanie z „Matico" kor. 1 — kapsułki z „Matico" kor. 1·60

poleca:

Apteka „pod Słońcem" Adolfa Braunsteina w Znieslenlu obok Lwowa

Wysyłka pocztą codziennie. 1335.

Nowo otworzona pracownia sukień damskich

KAROLA SOJKI

współpracownika firm wiedeńskich i Ch. Staubera

Lwów, ulica Pańska l. 21

poleca Sz. P. T. Paniom na sezon wszelkie kostyumy w najnowszych fasonach z najlepszem wykończeniem po bardzo umiarkowanych cenach. 1182

Alfons Custodis

Lwów, ul. Sapiehy 45

Telefon interurban 105/II.

GALICYJSKI ZAKŁAD 1225

DLA BUDOWY

kominów fabrycznych

i rezerwoarów wodnych murowanych

i z żelaznego betonu

wedle patentów Monnoyera.

Budowa wszelkich pieców przemysłowych

Cegielń i wapienników

OBMUROWANIE KOTŁÓW.

Budowa fundamentów maszynowych.

KOSZTORYSY

ORAZ ODWIEDZINY INŻYNIERSKIE

BEPŁATNIE.

Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ"

PIOTRA MIKOLASCHA

Lwów — Kopernika 1.

wyrabia i poleca

SYRUP

Sulfogvajacolowy i Syrup sulfogvajacolowy z kolą

jako skuteczny środek przeciw kaszlowi i innym chorobom dróg oddechowych i działalności zupełnie identyczny z Siroliną i innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisya przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego.

Syrup sulfogvajacolowy jest o połowę tańszy od Siroliny i kosztuje flaszka tylko 2.— K.

Syrup sulfogvajacolowy z kolą kosztuje K. 2·50.— Wydaje się wyroby te tylko na przepis lekarski. Do nabycia we wszystkich aptekach. Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki 770

Piotra Mikolascha we Lwowie.

OSTRZEGA SIĘ PRZED NAŚLADOWNICTWEM.

Lokacye kapitału. Zniżki kursowe ostatnich dni nadają się do skorzystania przy lokacyi kapitałów. Bardzo tanie są obecnie renty, krajowe listy zastawne i obligi. Akcye Banku hipotecznego przy obecnym niskim kursie przynoszą 5 1/2 prc. Cały szereg pożyczek publicznych, mających pupilarne bezpieczeństwo przynosi ponad 4 1/2 prc. Wszelkich wskazówek w sprawie lokacyi kapitałów udzielamy bezinteresownie i odwrotną pocztą. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich tranzakcyi bankowych, kupna i sprzedaży efektów i monet. Zlecenia giełdowe wykonujemy jaknajskrupulatniej. Losy za gotówkę i na spłaty miesięczne. Wydawnictwo „Gazety handlowej" kosztującej rocznie 2 K 50 h.

Dom bankowy

Schütz i Chajes

LWÓW, PL. MARYACKI L. 7. 157

!! Gdzie mieszkać i jadać należy w Galicyi !!

LWÓW. LWÓW. LWÓW.

NAJWSPANIALSZA WE LWOWIE
Kawiarnia Sans-Souci ul. Szajnochy róg Sykstuskiej parter
największy wybór czasopism.
Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY - WYKWINTNA RESTAURACYA „IMPERIAL“
urządzone z komfortem według nowoczesnych wymogów.
Punkt zborny najlepszego towarzystwa
ul. Trzeciego Maja l. 3. Tel. Nr. 448. Właściciele: GANZ & BOROWSKI.

Restauracya N. Toepfera
przy ulicy Trybunalskiej. — Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wina.

Kawiarnia „Avenue“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.

MLECZARNIA urządzona z europejskim komfortem, rzęsiście oświetlona, piękna terasa, ceny niebywale nizkie. ul. Mikołaja 10.
wł. ADAM KILJANOWICZ.
ŚWITEZIANKA

PENSION EXQUISITE Lwów, Sykstuska 23. Tel. 784.
poleca pokoje eleganckie i skromniejsze na dnie, tygodnie i dłuższy czas pobytu, z utrzymaniem całym, częściowym lub bez. — Łazienka, światło elektryczne, kuchnia wzorowa, ceny przystępne. Dla dochodzących obiady w abonamencie.

GRAND HOTEL
ul. Karola Ludwika.
Pierwszorzędny hotel, odnowiony gruntownie i urządzony z wielkim komfortem, oświetlenie elektryczne, winda i łazienki. Ceny umiarkowane.

Restauracya i handel delikatesów
Władysława Kozłowskiego
przy ul. Grodeckiej l. 85 obok Dworca kolejowego. Lokal obszerny, kuchnia domowa i bardzo smaczna. W lokalu zawsze świeży i znany ze swej dobroci pilzner. Koncert kapeli salonowej codziennie od 8 wiecz. do 1 w nocy.

RESTAURACYA AMERYKAŃSKA
pierwszorzędny zakład przy ul. 3 Maja l. 11 pod zarządem JAKÓBA KLARFELDA. Lokal wzorowo urządzony, wysoki i hygieniczny, jadło smaczne, trunki z pierwszorzędnych firm, pieczywo „a discretion“. Usługa prędka i grzeczna. Lokal otwarty do 1-ej w nocy.

KAWIARNIA „SPLENDID“ ul. Sykstuska 19.
Wspaniałe i hygienicznie urządzone sale. — Bilardy. — Wszystkie dzienniki polskie i zagraniczne. — Do godz. 11 rano znakomite śniadania tylko 60 halerzy. — Wieczorem od godz. 8-ej koncert znanej muzyki smyczkowej.

HOTEL WARSZAWSKI i restauracya, plac Bernardyński l. 5.
Hotel gruntownie odnowiony pokoje duże, widne, światło elektryczne od 1.60 na dobę. Restauracya na dole, potrawy świeże i smaczne, przy hotelu utrzymuje się zajazd, obok stacya kolei elektrycznej.

NA ŚNIADANIA, obiady i kolacye poleca się lokal bardzo przystępny
WŁADYSŁAWA KUCHARSKIEGO
Lwów, Czarnieckiego l. 2.

JADALNIA i MLECZARNIA
E. LOGAJA, przy ul. Kopernika 28
Potrawy świeże, zdrowe i tanie, obiady począwszy od 90 hal.

POKÓJ DO ŚNIADAŃ
Schapiry Rynek l. 26.
Smaczne i najzdrowsze przekąski zimne i gorące. Doskonałe piwo i inne doborowe trunki.

AKADEMICKA 6, róg Chorążczyzny. Wytworny handelek śniadaniowy urządzony na sposób
BARÓW WARSZAWSKICH
- - - - - znakomite kanapki, smaczne potrawy. - - - - -

Kawiarnia „Secesya“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, stylowo urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300, pism polskich i zagranicznych. Po teatrze świeża kuchnia. Codziennie koncert słynnego skrzypka Eng. Nechwatal.

RESTAURACYA I POKÓJ DO ŚNIADAŃ Grodecka 2 b wł. **Leon Puffi**
dom Katolicki i Gmach Teatru Nowego w pobliżu kolei (1 sekcya tramwajowa).
Restauracya urządzona z komfortem. Codziennie koncert kapeli salonowej, kuchnia doborowa, ceny nader niskie.
Lokal otwarty do 1 w nocy.

Hotel i Kawiarnia City (Karola Ludwika 11)
Kawiarnia urządzona z wielkim komfortem. Koncert muzyki wojskowej, wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

KRAKÓW. PRZEMYŚL. KOŁOMYJA.

Hotel Polski
przy ulicy Floryańskiej. — Pokoje od 2 koron. — W pobliżu dworca, teatru, Wawelu i t. d. — Połączenie telefoniczne międzymiastowe.

Hotel Europejski i restauracya w pobliżu dworca kolejowego, pokoje z komfortem urządzone od 3 do 6 koron.
::: Najtańsza i najzdrowsza kuchnia :::

Restauracya „Belle-Vue“ w Rynku
Właściciel IGNACY SCHWARZ
Najtańsza i najzdrowsza kuchnia, punkt zborny dla przyjezdnych. Wyborne piwo Okocimskie i pilzneńskie. Codziennie koncert.

Marka ochronna listek koniczyny.



Marka ochronna listek koniczyny.

PIEKARNIA ELEKTRYCZNA
F. TABACZYŃSKIEGO
POLECA JAKO NOWOŚĆ
chleb ciemny czysto żytni pod gwarancyą.

40 hal. **40 hal.**

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“.
Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI
Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska